Nr. 354. Dnia 23 grudnia. Niedziela. Dnia 11 (23) grudnia 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku, kop. 5; dodatek poranny op 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Wiktoryi Pan. Męcz.	Wschód słońca o godzinie 8-ej minut 00		Wschód księżyca o godzinie 1 minut 49 w.		Czwartek:	*Jana Ewangelisty.*
Poniedz:	*Wigilja* Irminy P.	Zachód „ „ 3-ej „ 40		Zachód „ „ 5 „ 3 r.		Piątek:	*Młodzianków.*
Wtorek:	**Nar. Chrystusa Pana**	Długość dnia godzin 7 „ 46		Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 1 (st. 1 c. 2)		Sobota:	Tomasza Biskupa.
Środa:	**Szczepana Męczen.**	Ubyło 9 „ 57		Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 3°.		Niedziela:	Eugnjusza Biskupa.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Sławomiry, jutro Godysławy.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.) — Wystawa wyrób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66— codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1 róg Krak.-Przedm. — od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Wystawy terminowe: Wystawa s[illegible]ów oraz przedmiotów z działu sztuki stosowanej. (Salon [illegible]ystyczny, Nowy-Świat, 27—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)

Zabawy: Zabawa muzykalna dla członków Towarzystwa wioślarskiego oraz osób zaproszonych. (Lokal zimowy Towarzystwa przy ulicy Królewskiej—5 po południu.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—6 wieczorem.)

Teatry: W i e l k i: dziś opera Donizetti'ego „Faworyta"; panie: Guerrini i Skulska; pp. Battistini (przedostatni występ), Kwieciński, Morlacchi i Sillich; w akcie 1-ym i 2-im tańce: koryfejki i corps de balet.— R o z m a i t o ś c i: dziś komedja Al. hr. Fredry „Pan Benet"; panna Czakówna; pp. Bolesławski, Frenkiel, Krogulski, Kruszewski i Rolanp, oraz komedja Rovet'y „Doryna"; panie: Marcellówna, Niewiarowska, Rakiewiczowa i Żółkowska; pp. Owerłło, Prażmowski, Rapacki, Roland, Wolski i Zejdowski.—M a ł y: (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś operetka Audran'a „Konik polny i mrówka"; panie: Babińska, Kawecka, Manowska i Święcka; pp. Jarszewski, Jagielski, Laskowski, Misiewicz, Morozowicz, Rutkowski i Rzecznik; w obrazach 2-im i 5-ym tańce układu Mennier'a: corps de balet. (7½ wieczorem.) — Jutro i pojutrze, z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia (n. s.), przedstawień w teatrach nie będzie.

Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku; kasa 1-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-ia—Nowowielka, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Muranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej zrana do 1-ej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorki, czwartki i soboty od 6—9-ej wieczorem, a w niedziele od 9½ zrana do 12-ej w południe.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień 27 b. m. 8016 rs. 95 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu; prolongata i wykóp walorów od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— Jutro kościół katolicki ku uczczeniu dorocznej uroczystości Narodzenia Chrystusa Pana rozpoczyna nabożeństwa tak zwaną „pasterką", czyli mszą świętą, zaraz po jutrzni odprawianą, na której wierni, po odprawieniu wieczerzy wigilijnej zwykle licznie się gromadzą tak do świątyń Pańskich w miastach, jak i na prowincji, gdzie podczas mszy „pasterką" zwanej na chórach odzywają się głosy zwierząt, jakie towarzyszyły Narodzeniu Chrystusa Pana w stajence, ażeby tym sposobem uzmysłowić zebranym na nabożeństwie otoczenie tego wielkiego dla całego świata chrześcjańskiego faktu.

— Nabożeństwa, „pasterkami" zwane, odprawiane będą w następującym porządku, w kościołach:

jutro o godz. 10½ wieczorem: archikatedralnym św. Jana. Nabożeństwo to rozpoczęte będzie odśpiewaniem jutrzni, poczem JE. ks. arcybiskup Wincenty Popiel w otoczeniu prałatów kapituły metropolitalnej odprawi pierwszą mszę Pasterską o 12-ej. Ponieważ w dzień Bożego Narodzenia każdy kapłan obowiązany jest odprawić trzy msze św., przeto JE. arcybiskup drugą mszę św. odprawi w kaplicy pałacowej o godz. 8-ej zrana, następnie trzecią, solenną, o godzinie 10½ zrana.

W tymże kościele w kaplicy archikonfraternji literackiej w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia ksiądz Stankiewicz, kapelan arcybractwa literackiego, odprawi trzy msze św., poczynając od godz. 9-ej zrana.

o godz. 11-ej wieczorem: Opieki św. Józefa (panien wizytek), św. Kazimierza (panien sakramentek), św. Franciszka (po-franciszkańskim), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), św. Anny (po-bernardyńskim), św. Ducha (po-paulińskim), św. Krzyża, Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie i Wszystkich świętych;

o godz. 11½ wieczorem: w kaplicach: przy szpitalu Dzieciątka Jezus, przy domu schronienia „Przytulisko" przy ul. Wilczej, Imienia Marji przy ul. Żelaznej, przytułku dla nieuleczalnych przy ulicy Nowowiejskiej, św. Kazimierza na Tamce i Towarzystwa dobroczynności;

we wtorek, o godzinie 5-ej zrana: w kościołach: św. Aleksandra i św. Antoniego (po reformackim);

o godz. 6-ej zrana: śś. Piotra i Pawła, św. Trójcy (po-trynitarskim), św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze, N. Panny Marji na Nowem Mieście, św. Karola Boromeusza na Powązkach i Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim);

o godz. 7-ej zrana: św. Jana Bożego (po-bonifraterskim), św. Andrzeja (panien kanoniczek) i N. Panny Łaskawej (po-pijarskim).

— Jutro, o godz. 7½ zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

TEATR AMATORSKI.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Monachjum 19-go grudnia.

Przed kilkoma miesiącami powstał projekt urządzenia „teatrów amatorskich", celem przysporzenia funduszów „towarzystwu kształcącej się młodzieży w Monachjum."

Pierwsza próba na wiosnę udała się nadspodziewanie dobrze. Zachęcony tem komitet, 18-go grudnia urządził drugi wieczorek muzykalno-wokalny w sali tutejszego „*Universum*".

Niebrak tu talentów scenicznych i muzykalno-wokalnych, że nie wspominamy już o malarzach, których pomoc i współudział w takich przedsięwzięciach jest nie do ocenienia—to też rezultat wypadł istotnie świetnie.

„Bilecik miłosny" Bałuckiego zagrano doskonale. Pan Jasieński ze zrozumieniem odegrał rolę Edmunda; Julję doskonale z charakterem przedstawiła panna Sokołowska, zaś p. Nowakowski (nawiasem mówiąc posiadający uzdolnienie, ba, ma nawet rutynę dobrego aktora) grał Marjana prawdziwie *con amore*. Mała rolka Anusi przypadła pannie Izie Boznańskiej (siostrze znakomitej portrecistki).

Po kilkuminutowej pauzie usłyszeliśmy muzykę wirtuoza p. Jarońskiego. którego „Fantazje na fortepian", a między innemi „walc", siłą uczucia, śpiewnością i bogactwem motywów wielce przypomina Chopina.

Wiolonczelista p. Kiljan zagrał przy akompanjamencie p. Wolffa „*Adagio*" Benjamina Molique oraz „*La fileuse*" Dunklera. Obydwaj grali koncertowo. Na zakończenie numeru p. Jasieński wypowiedział „Monolog chłopski".

Trzecią część programu wypełnił „Marcowy kawaler" Blizińskiego. I tu p. Nowakowski dał doskonałego Ignacego, zaś p. Suchocki stworzył z Heljodora prawdziwy typ literata i dobrodusznego filozofa. Panny Izy Boznańskiej Eulalja była wyborną starą guwernantką pretensjonalną a zabawną, to też nagrodzono ją salwą oklasków. Ekonoma Grzempielińskiego p. Mucharski schwycił prawdziwie „na gorącym uczynku". Grzempuś spluwał, pił kawę i stąpał na scenie istotnie tak „po chłopsku", że równie dobrych typów i na wielkich scenach nie często się spotyka. Wreszcie pani Nowakowska z powodzeniem grała Pawłową, zdobywając się na chwile prawdziwego uczucia.

W komitecie urządzającym przewodniczył Jan Rosen, akcesoryj dekoracyjnych udzielił ze swoich zbiorów prof. Józef Brandt, zaś stroną administracyjną przedsięwzięcia zarządzał gorliwy i energiczny prezes Towarzystwa p. Władysław Pruszak.

Późnym już wieczorem dopiero rozeszli się goście, między którymi nie brak było tak pięknych pań, jak i najwybitniejszych osobistości, zdobiących tutejszą kolonję artystyczną.

Mamy nadzieję, że wieczorki te zdobyły sobie już prawo obywatelstwa i nadal rozwijać się będą, stając się źródłem dochodu dla tak bardzo użytecznej instytucji, jaką jest: „Towarzystwo kształcącej się młodzieży w Monachjum".

Władysław Wankie.

Monachjum, 19-go grudnia.

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń, 20-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Premjera.—Wystawa secesjonistów.)

Z entuzjazmem, co więcej, z wielkiem zadowoleniem, przyjęła publiczność wczoraj operę „Haensel und Gretel". Krytycy niektórzy wykazują z partyturami Wagnera w ręku, że Humperdink czerpał motyw z „Meistersingerów" i tetralogji. Zdaje mi się, że zarzut ten jest niesłuszny. Owa tetralogja zawsze mnie męczyła i—przepraszam—nudziła. Muzyki Humperdinka słuchałem już dwa razy z całą przyjemnością. Opery wagnerowskie, z wyjątkiem „Lohengrina" i „Tannhäusera", wydawały mi się zawsze pisane wyłącznie dla uczonych muzyków; opera Humperdinka jest wagnerowską, ale pisaną dla publiczności. Jest to szkoła, metoda, sposób kształtowania wagnerowski, jest wspaniała instrumentacja, pełna niespodzianek, jest malowidło, ton, frazowanie, symfoniczność, nie zapożyczone z kompozycyj Wagnera, ale na nich kształcone. Zarazem jednak jest położony przeważny nacisk na melodyjność, na wdzięk i na humor.

Opery Wagnera przedstawiają bajecznych ludzi, półbogów; Humperdink przedstawia bajeczne dzieci, a z niemi urok przyrody i baśni. Uwertura, symfonja anielska, duet dzieci, ich modlitwa, ich taniec, śpiew miotlarza, jego opowieść o czarownicy, kukułki, echo i tryle przedrzeźniające ptaki leśne itp. są to perły prawdziwe, przepiękne i całkiem oryginalne.

Poprzedzono premjerę wznowionym, starym baletem Adama: „Gizella", w którym dziewczyna staje się wilą, z grobu wstaje i jeszcze tańczy. Balet, na dzisiejsze wybredne czasy, chudy, lubo Sironi ma pole do popisu i do zbierania oklasków.

Rozejrzawszy się szczegółowiej w wystawie secesjonistów, przekonałem się, że są to niemal bez wyjątku obrazy dosyć już nienowe, o których wam w sprawozdaniach z Paryża i Monachjum donoszono. Pomiędzy tymi, mylnie nazywanemi „młodemi", zajmują pierwsze miejsce: Uhde, Boecklin, Lehnbach, Max; a inni, jak: Stuck, Kühle, Herterich, Dill, Kalreuth, Keller, Reiniger, Hoecker, Langhammer, Kutscha itd. są to wszystko malarze, którzy tylko dlatego młodymi nazywani jeszcze być mogą, że talent ich nie doszedł do równowagi, że szukając czegoś nowego, pozbawieni są spokoju twórczego, przesadzają i popadają często w metody bardzo stare i odstawione.

Keller, jeden z koryfeuszów, wyraził się tutaj: „Szkoda, że na wystawę naszą przysłano wiele obrazów, które z powodu przesady, są niesmaczne, szkoda, że przysłano wiele poprostu nieudolnych, których zgoła przyjmować nie należało."

Jest to orzeczenie nadzwyczaj znamienne; secesjoniści zaczynają się domagać nieprzyjmowania obrazów, co przecież było jednym z kamieni obrazy, jednym z powodów secesji.

Rozglądając się po wystawie, stwierdza się najpierw, że obrazy, które i krytyka i publiczność za dobre uznaje i rozumie, nie różnią się wcale sposobem malowania od znanych mistrzów nowoczesnych, więc nie przejawiają nowej jakiejś szkoły, ale, jak to zawsze bywało, właściwości i znamiona talentu i fantazji, które u każdego malarza są, raczej powinny być, inne. Oryginalność była zawsze i wszędzie największą zaletą, nie jest nowym wynalazkiem.

Szczególnie wyraziste są portrety, szczególnie wymowne są krajobrazy, widoki torowe, stimmungsbilder i widoki architektoniczne. Podobno malują ci artyści nowemi farbami wodnemi, które po wyschnięciu dają się firnisować i wyglądają, jak olejne. Oryginalność wpada atoli często w dziwaczność, która się w tem przejawia, że albo jakiś motyw jeden, szczegół opanowywa całą kompozycję, więc czyni ją jednostronną, psuje harmonję, jasność, zrozumiałość dzieła, a nawet grzeszy przeciw dobremu smakowi wybujałością bądźto symbolistyki, bądź realizmu.

Nie są wolne od tych wad nawet głośne i nagradzane dzieła: np. „Wojna" Stucka, świetna co do tonu, przejmująca potęgą postaci siedzącej na symbolicznym koniu, zraża przecież nagromadzeniem wstrętnej jatki, stosem odrąbanych członków ludzkich; gdy pobojowisko *prawdziwe* z ciał ludzkich harmonizowałoby z całością, potęgowałoby wrażenie. *Ale* obraz wtedy wymagałby znacznie więcej pracy, wykończenia, obmyślenia, a o ten szkopuł właśnie rozbijają się także nieraz pomysły secesjonistów. Obraz „Szczęśliwa siostra" okazuje wyborne postacie zakonnic, ale całość podana jest w ten sposób, że malarzowi szło głównie o efekt światła pochodni i pokrywającego wszystko dymu i czadu. Jest w tem zapewne maestrja, ale użyta na niekorzyść kompozycji. Takie same ujmy własnemu dziełu przejawiają obrazy „Blask księżyca", „Męczennica na krzyżu", „Grzech" itd.

Mniejsze talenty popadają zupełnie w niewolę szczegółów, motywu, jednostronności. Wynika ztąd zupełny brak pomysłu, kompozycji; widać tylko brak talentu twórczego obok nabytej wprawy technicznej. Na jednym obrazie widzimy kilkaset buraków, inni mówią, ze to cebule, a inni, że pomidory; na innym kawałeczek wody, podobno morskiej, zarosłej algami od brzegu; na innym kilkadziesiąt czerwonych dachów, nic więcej. Malarz daje szczegół, jak on go widzi; to mu wolno, tylko nie może mieć pretensji do tego, żeby to było dzieło sztuki, kompozycja; jest to cenne, szczególne studjum, szczegół, który mógłby być użytym w kompozycji, gdyby malarz do niej był zdolny. Taki szczegół sam przez się nie stwarza obrazu, nie robi zgoła żadnego wrażenia, może być zajmującym tylko dla profesora, dla kolegów, może i dla zbieracza jakiego, jako studjum szkolne.

Podobno niektórzy malarze tego rodzaju studjów mają talent, ale dali się opanować teorji własnego patrzenia, która im pozwala się domyślać w takich szkicach całego świata tonów, usposobień, wrażeń. Wolnoć Tomku w swoim domku, ale w takim razie niech malują dla siebie, a nie wystawiają, bo publiczność nigdy takich malowideł nie przyjmie, publiczność chce rozumieć i doznawać wrażenia, a bez publiczności niema sztuki.

Między różnemi doktrynami, które secesjoniści *wznawiają* tylko, bo są one stare, jak symbolizm, mistycyzm, wyłączna, szorstka tyranja światła itp wraca także teorja: sztuka dla sztuki, w tem znaczeniu, że artysta ma prawo folgować tylko swojemu zapatrywaniu i upodobaniu, że niema żadnej reguły, ani obowiązku, któryby go miał prawo krępować, że go nie obchodzą stosunki i okoliczności, że on jest samowładcą (raczej niewolnikiem) swoich tylko widzeń i zachceń, a nic go nie obchodzi, co tam świat, społeczeństwo o tem sądzić będzie.

Doktryna ta tak w malarstwie, jak w poezji, sprowadza cyganerję, luźność dziwactwa bez sensu i wyjałowienie talentu.

Niechże np. architekt zechce stawiać z marmuru chińskie kioski, bo mu się tak podoba! Pomijając już tę okoliczność, że społeczeństwo takich dzieł nigdy nie przyjmie, że artyści coprędzejby tworzyć przestali niemając co jeść, co się też wielom przytrafia; to sprawa sama w sobie jest nawskroś mylnę. Nie była i nie będzie nigdy prawdziwa sztuka tendencyjną agitatorką, nie była służebniczką przemijających prądów, ale musi zawsze czerpać soki z ziemi i ze społeczeństwa, nie może istnieć dla siebie, ale dla kogoś i dla czegoś ogólnego, powszechnego, nie może być abstrakcją, ani legendą w mózgu jednego osobnika, który sam nie wie, czego chce, miota się niesfornie w chaosie ćwierć-idei, albo przepada w próżni nieudolnej pychy. Okazy tego rodzaju zboczeń są liczne na wystawie secesjonistów; okazują one niezadowolenie, żądzę czegoś nowego, zarozumiałość prawdziwie młodą; są to zatem znamiona przejściowe, są to dopiero drożdże, mętne, burzące. Proces klarowania odbywa się wszelako ciągle i z pożytkiem dla postępów sztuki, czego dowodzą równie liczne dzieła prawdziwie piękne i przez publiczność odczuwane. Sami pierwsi mistrze „odrębni" przyznają i wyznają, że odbywa się dopiero próces, że są już dodatnie skutki nowej energji artystycznej, ale daleko jeszcze do kresu, do postawienia czegoś, coby jako skończone na zawsze wartość zachowało. *A.*

*

Berlin, 21-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Hypnotyzm przed sądem.)

Proces hypnotyzera Czyńskiego w Monachjum skończył się, jak wiadomo wam już z telegramu, skazaniem oskarżonego na trzy lata więzienia i na utratę praw honorowych przez lat pięć. Trybunał uznał go niewinnym zbrodni przeciwko obyczajności, winnym wszelako fałszerstwa dokumentów.

Z toku posiedzenia wynika, że ojciec i brat baronowej Zedlitz już dawniejszemi czasy obchodzili się z nią z wielką surowością, że nawet czynili starania o wzięcie jej w kuratelę. To też baronowa wyrażała się o postępowaniu ojca i brata względem siebie z wielkim żalem. W osobie Czyńskiego upatrywała poniekąd opiekuna, pragnęła związku małżeńskiego z nim jednak nietylko z tego powodu, lecz i dlatego, że, dręczona wyrzutami sumienia, grzeszny swój stosunek z nim chciała zamienić na legalny i w intencji uratowania duszy jego, pogrążonej w ciemnościach obłędu. Nawet po doznaniu tak strasznego zawodu wyrażała się o Czyńskim z pewną oględnością.

Zeznania towarzyszki baronowej, pani Rudolf, złożone na ostatniem posiedzeniu, o tyle były ciekawe, że towarzyszka w czasie utrzymywania stosunku baronowej z Czyńskim odbierała wciąż wrażenie, jakoby jej pani stała pod jakimś przymusem zewnętrznym i krępowana była kompletnie w swoich postanowieniach, ulegając dziwnemu jakiemuś czarowi. I ona sama ulegała tym wpływom, skutkiem czego nie zdobyła się na protest przeciwko aktowi ślubnemu, jakkolwiek miała przeczucia złowrogie. Zeznania towarzyszki, tyczące własnej osoby, wywołały pocieszną scenę, w której grał główną rolę ekspert sądowy w sprawach hypnotyzmu, prof. dr. Preyer. Oświadczył on, że podpis, dokonany przez Rudolfową, figurującą jako świadek z innemi osobami na dokumencie ślubnym, najpierw podsunął mu myśl, że osoba tak pisząca, charakterem tak niepewnym i chwiejnym, koniecznie stać musi pod jakimś przymusem zewnętrznym.

Czyński zeznał, że dokument z własnoręcznemi podpisami świadków już nie egzystuje, dokument zaś, oddany do rozpoznania prof. Greyerowi, pisany był przez Wartalskiego. Gdy Greyer obstawał przy tem, że w takim razie Wartalski stał pod zewnętrznym naciskiem, Wartalski oświadczył, że dla suggestji nigdy dotąd nie był dostępnym.

Wartalski zeznał, że zdecydował się na spełnienie życzenia Czyńskiego dokonania fikcyjnego aktu ślubnego, upewniwszy się poprzednio, że nie wyniknie ztąd szkoda żadna dla nikogo i że rzecz pozostanie w tajemnicy. Poznał Czyńskiego przed laty siedmiu czy ośmiu w Krakowie, gdzie wyrobił mu posadę profesora języka francuskiego w gimnazjum, następnie widział się z nim w Warszawie, gdy miewał tam odczyty o hypnotyzmie. Po kilku latach niewidzenia, dopiero pod koniec lutego r. b., znowu otrzymał wiadomość o nim-listem, proszącym o spotkanie w Café central w Wiedniu. Na spotkaniu tem ułożono się co do szczegółów zawarcia ślubu fikcyjnego, który odbył się d. 7-go lutego w hotelu Europejskim w Monachjum. Dla dopełnienia tej czynności Wartalski włożył na siebie szaty pastora wyznania augsburskiego. Za uczynność swoją i fatygę otrzymał wynagrodzenia 100 guldenów. *K.*

*

Paryż, 18-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Koncert na dobroczynność.—Ślub skazańca.—Wystawa r. 1900-go.)

W sali odczytowej przy ulicy de Rennes odbył się koncert, urządzony na korzyść Tutejszego Towarzystwa dobroczynności. Elegancka, choć niezbyt akustyczna sala, była przepałniona; dochód musi być znaczny.

Panna Helena Krzyżanowska, znana w Paryżu pianistka, nie odmawiająca nigdy udziału swojego w koncertach na cele dobroczynne, odegrała z powodzeniem „Andante" Hummla, „Mazurek" i „Nokturn" Chopina, „Valse-Ballet" swojej własnej kompozycji. Panna Flora Paszkowska, uczennica pani Marchesi, odśpiewała Moniuszki „Anioł-dziecina" i „Pieśń wieczorną", „Piosnkę o piosnkę" Kratzera i „Tylem wytrwał" Paderewskiego. Śpiewak francuski, p. Plan, wykonał urywek z „Królowej Saby" Gounoda, „Serenadę" Jałowicza i „Pieśń o szpadzie" Balleygnier'a. Należy się też wzmianka p. K. Toporskiemu, sekretarzowi Towarzystwa, za monolog i deklamację. Zachwycił słuchaczy p. Władysław Górski „Romansem" i „Mazurkiem" Zarzyckiego oraz „Kołysanką słowiańską" Nerudy, którą dorzucił do programu na jednogłośne żądanie zgromadzonych.

W „procesie trzydziestu", wytoczonym ludziom, podejrzanym o anarchizm w lipcu r. b., znajdował się między oskarżonymi niejaki Ortiz, który skończył gimnazjum i pisywał trochę do dzienników. Za kradzież z włamaniem został on wówczas skazany na 15 lat ciężkich robót w Nowej Gwinei lub Kaledonji. Otóż Ortiz ten, którego matka żyje dotąd w Paryżu z niewielkiej renty, ożenił się i wziął ślub w kościele. Wiadomość ta sprawiła tu niemałą sensację, choć nieraz zdarza się, że zesłańcy przed wyjazdem żenią się, a to ze względu na swoje wyjątkowe warunki. Ortiz miał kochankę, Antoninę Cazalę, która pierwsza zaproponowała mu teraz małżeństwo, chcąc tym sposobem mieć możność po kilku miesiącach pojechania za nim i osładzania mu doli galernika. Kapelan więzienny podjął się porobić starania o pozwolenie, chcąc mu tedy okazać swoją wdzięczność i ulegając życzeniu matki, Ortiz postanowił wziąć ślub w kościele. Istniejące tu „Société de Saint-Règis", którego celem jest ułatwienie ubogim ślubów i przeciwdziałanie tym sposobem związkom nieślubnym, zajęło się całą sprawą. Ślub odbył się najpierw w merostwie, potem w kościele Świętej Małgorzaty. Ortiz chciał mieć za świadków kilku reporterów, którzy chętnie na to zgodzili się, w nadziei zajmującego artykułu, ale przepisy zostały zachowane i akt podpisało czterech tajnych policjantów. Matka skazańca i jego dawny pracodawca byli na ceremonji, po której odprowadzono pana młodego do więzienia. Jeżeli będzie się sprawował dobrze na miejscu zesłania, to po jakimś roku, żona będzie mogła do niego przyjechać; tymczasem zostaje u jego matki.

Znany i wybitny młody adwokat, p. de Saint-Auban, wydał zbiór swoich mów sądowych, wygłoszonych w różnych głośnych sprawach, p. t. „Histoire Sociale au Palais de Justice".

Dziś, o godz. 2-ej po południu, prezydent rzeczypospolitej udał się do pałacu przemysłu w celu obejrzenia wystawy projektów organizacji wystawy powszechnej w roku 1900-ym. Choć zapisało się 660 przeszło konkurentów, jednak 108 tylko projektów nadesłano na oznaczony termin i te tylko zostały wystawione. Komisja i tak będzie miała w czem wybierać, tembardziej, iż d. 30-go b. m. wybór ma być ostatecznie dokonany, a projekty są najróżnorodniejsze. Wiadomo, że woli współubiegających się było pozostawione zachowanie lub zniesienie budynków na polu Marsowem, datujących z r. 1889-go. Otóż odrazu należy zaznaczyć, że jeśli większość zastępuje pawilon sztuk pięknych i wyzwolonych, galerję machin przez inne budynki, to większość też oświadcza się za zachowaniem wieży Eiffla, w razie zwalenia której skarb musiałby zapłacić 14 miljonów fr. odszkodowania. Natomiast różni proponują różne dodatki do wieży; jeden połączenie jej pierwszego piętra z balkonem Trocadero za pomocą mostu wiszącego, ów kaskady padające z piętra wieży, inny założenie w niej olbrzymiego hotelu o 5,000 pokojów. Ktoś, oznaczony nrem 16, chce zdjąć całą wieżę, prócz podsta-

wy, na tej podstawie postawić dwa olbrzymie słonie, a na ich grzbietach dopiero dwie wieże w stylu indyjskim z restauracjami i salonami; za wieżą, w perspektywie, „Portyk Stulecia", czyli monumentalny łuk tryumfalny dla wieku XX-go. Inni znowu na różne sposoby chcą z wieży Eiffla uczynić pomnik dla wieku XIX-go lub XX-go. Wreszcie nr. 87 proponuje zbudowanie Wezuwjusza w minjaturze, otoczonego jeziorem, do którego wpływać będą sztuczne lawy; byłby to środkowy motyw, wkoło którego grupowałaby się cała wystawa. *K.*

*

Rzym, **11-go grudnia.**

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Kronika artystyczna.)

Tyle się w ostatnich czasach polityki tutaj nasłuchałem i na Corso i z trybuny prasy w parlamencie na Monte Citorio, widziałem deputowanych pp. Prampoliniego i Colajaniego, skaczących do oczu *DonCiccia*, to jest Crispiego, dowiedziałem się po raz już nie wiem który—co zresztą jest prawdą—że Crispi ma trzy żyjące żony, nareszcie obiecano nie podać finansowe *exposé* p. ministra Sonnino—więc wziąłem na kieł i zrobiwszy krzyżyk nad gmachem parlamentu, wyjechałem w kampanję. Nie, żeby kampanja w obecnej chwili posiadała osobliwy urok, o nie, pamiętam ją daleko piękniejszą i w jesieni i na wiosnę, ale dlatego, że miałem znaleźć się w miłem towarzystwie, a między innemi z jedną zapewne z najmilszych osób, jakie Rzym w ogóle posiada. Zna ją dobrze, pamięta Warszawa, choć jest włoszką, a dzisiaj rzymianką. Może już kto odgadł?—to Teresina Tua, słynna wiolonistka, a dziś hrabina Franchi Verney de la Valetta.

Znaleźliśmy się tedy w chłodny, ale słoneczny dzień, w gronie znajomych, za Ponte Molle, w osterji, na starej Via Flaminia, gdzieśmy już zastali przygotowany obiad. Hrabina Franchi, odkąd wyszła za mąż za syna bardzo znanej w Piemoncie rodziny, nadzwyczaj sympatycznego człowieka, osiadła w Rzymie.

Po kieliszku wina, który były minister De Berti wypił na cześć hr. Teresiny, przyszła kolej na Warszawę, którą ona zawsze bardzo mile wspomina. Choć karjera artystyczna hrabiny Franchi już się skończyła, jednakowoż, u niej i u jej męża na Foro Trajano zbiera się kilka razy w zimie cały świat artystyczny i *faschionable* rzymski, w czwartki, i tam wtedy usłyszeć można, co najlepszego wieczne miasto z gwiazd artystycznych u siebie posiada. W jej salonie miałem sposobność usłyszenia, w małem kółku, Cesirę Ferrani, śpiewaczkę, która we Włoszech kreowała rolę Manon Lescaut w operze Pucciniego.

Tą „Manon Lescaut", a zwłaszcza „Falstafem" Verdiego rozkoszowaliśmy się tutaj przez trzy tygodnie. Jeśli tak mówię o Manon Lescaut, to nie chcę dla tego wcale jeszcze twierdzić, aby fachowa tutejsza krytyka była łaskawą dla Pucciniego, choć publiczność staje po stronie kompozytora. Za to „Falstaff", znakomicie śpiewany przez barytona Scottiego, święcił szereg nadzwyczajnych i to zasłużonych trjumfów. Ale co do większej części dzisiejszym kompozytorów, to ci podobno pełnemi rękoma czerpią ze starej muzyki włoskiej.

Z końcem grudnia rozpocznie się sezon operowy, zimowy, w teatrze Argentina, o czem już sążniste afisze, porozlepiane na murach, na gwałt opowiadają. Obiecują nam więc: „Otella" Verdiego, „Romea i Julję" Gounoda, „Mefistofelesa" Boity, a jako nowości: „Krzysztofa Kolumba" barona Franchettiego (pod dyrekcją autora), jakąś nową operę „Celeste, dwóch kompozytorów Lamonaca i Biaudi, jednoaktową operę „La fornarina" M. Collina, „Gryzeldę" operę w trzech aktach G. Cottrau i wreszcie „Corrado" operę z prologiem i 3-ma aktami p. Marracino.

Zdaje mi się, że trochę zadużo tych nowości, dotychczas całkiem nieznanych i dlatego myślę, że rzymianie zrobią sobie, podczas świąt Bożego Narodzenia, spory zapas gwizdków. Nie wiele więcej nadziei wzbudza lista śpiewaczek i śpiewaków: Emma Nevada o ładnym lecz niedużym głosie, Mendiorez, Cerae i tenorzy: Beduschi, Grani i inni.

Ale co jest dzisiaj najlepszego we Włoszech, to może jeszcze muzyka, bo inne gałęzie sztuki bardzo podupadły. Gdzie się podziały świetne czasy malarstwa i rzeźby? Niech kto np. wejdzie do pałacu sztuk pięknych na Via Nazionale i niechaj się rozejrzy, jak tam skromnie, jak ubogo, jak sztuka zeszła na psy, jak jej już niedaleko do włoskiego *lazzarone* i jak ją ratują tylko zagraniczni malarze, a nawet i rzeźbiarze. W braku twórczości artystycznej, włosi pocieszają się stawianiem pomników, obchodzeniem rocznic. Będą tu niezadługo obchodzić rocznicę urodzenia muzyka Palestriny, trochę spóźnioną, gdzie mistrz Sgambati grać będzie i pokieruje całą uroczystością. W Urbino, miejscu urodzenia Rafaela Sanzio, odsłonięto przedwczoraj jego pomnik, także nieco spóźniony, boć to już przeszło 400 lat, jak arcy-mistrz pendzla żyć przestał i pochowany został tutaj, w Panteonie.

Nasz mistrz, Henryk Siemiradzki, bardzo zawsze zamknięty w kółku rodzinnem, pracuje obecnie w willi swojej na Via Gaeta, nad większym obrazem, przedstawiającym Nerona, opuszczającego lożę cyrkową w Kolizeum. Obraz jest dopiero podmalowany, ale skoro będzie skończony, będzie niewątpliwie nowem arcydziełem, takiem, jak je pendzel artysty wywoływać umie.

Ale kto bodaj czy nie zaniedbuje sztuki, jej się sprzeniewierza, to rzeźbiarz Wiktor Brodzki, senjor czy też dziakan tutejszej kolonji artystycznej, niezmiernie sympatyczna postać staruszka. Całą swoją powierzchownością przypomina on jeszcze ten stary papieski Rzym, nawet choćby swoją oryginalnością. Nie jest to już dzisiaj tajemnicą, że Wiktor Brodzki od lat 20-tu cichaczem studjuje sposób sterowania balonami, zapalił się do tej myśli, która mu spać nie daje i zmusza do nieustannych wycieczek za Porta del Popolo. On, co wzlatywał zawsze w wyżyny ideału, marzy dziś o wzniesieniu sią napowietrznym statkiem w lżejsze sfery i o poszybowaniu lotem ptaka do kampanji.

Excelsior! to jego hasło; powiadają też, że raz już zawisł tak u pułapu swej pracowni, wniesiony balonem, póki go nie ściągnięto z tych wysokości. Kto tę tajemnicę naszego starego *professore* (bo tak go tu włosi nazywają) wypatrzył, nie wiem, bo sam się z tem pewno nie zdradził. Dość, że za Porta del Popolo najął podwórko i tam w największym sekrecie próby odbywa. *Professore* ma widocznie swoje tajemnice, bo nie lubi nawet, żeby go odprowadzać do domu, a jeśli go już kto chce konwojować wieczorem aż do mieszkania, o! to profesor ma swoje sposoby, nie da się wyprowadzić w pole; dopóty wodzi po różnych ciasnych ulicach i zaułkach, póki swego towarzysza na jakim placu lub rogu ulicy nie zostawi.

Nikt też od lat 30-u dobrze nie wie, gdzie zacny Brodzki mieszka, bo rzeźbiarz przyjmuje gości w stadjum swojem na Corso. Nikt nie widział tej pary butów, w której schowane są kapitały, jak i niewiadomo, ile ma lat, może 70, a może i znacznie więcej. Kto może wiedzieć? Ta żyłka do aeronautyki jest u niego dziedziczną, bo i jego ojciec, przed dawnemi czasy gdzieś na Polesiu, próbował wzlatywać balonem własnej konstrukcji i wdrapawszy się na wysoką topolę, wprawdzie nie uleciał, ale a to zabił się na miejscu. A szkoda, bo W. Brodzki wyrzeźbił wiele ładnych rzeczy, czasem nawet wcale ładnych, jak pomnik baronowej Giordano na Campo Vayano w Rzymie, pomnik hr. Laury Przeździeckiej w Czarnym Ostrowiu na Wołyniu, „Kopernika" i „Wenerę", bjust Adama Mickiewicza na Kapitolu i tyle wybornych popiersi, które jego imię głośnem zrobiły.

Na koniec jeszcze wiadomość z dziedziny, mającej styczność ze sztuką, z archeologji. Nadesłano mi świeżo w czarnej obwódce ostatni numer *Bullettino di archeologia cristiana*, pośmiertne niejako dzieło słynnego archeologa J. Chrz. de Rossi. Zmarły niedawno badacz katakumb wyraził na łożu śmierci życzenie, aby miesięcznik, który sam przez 30 lat wypełniał, razem z nim zeszedł do grobu. Życzeniu temu stało się zadość, ale natomiast uczniowie de Rossiego będą wydawać *Nuovo Bullettino di archeologia cristiana*, który w gruncie rzeczy będzie dalszym ciągiem tamtego i zgrupuje około siebie szkołę młodych archeologów katolickich pod przewodnictwem Hr. Marucchiego.

Adam Darowski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z inicjatywy p. ministra sprawiedliwości ma powstać nowe stowarzyszenie filantropijne, którego celem będzie nieść pomoc wdowom po sądownikach i pozostałym w ubóstwie dzieciom, jak również i samym sądownikom, gdy ci z powodów od nich niezależnych, lecz skutkiem nieszczęśliwych okoliczności znajdą się w ostatniej potrzebie.

= Epizootja w gubernji warszawskiej dotknęła kilka miejscowości i według raportów weterynarzy karbunkuł szerzy się wśród bydła: w Bodzechowie w pow. błońskim, a wśród owiec w Woli Miedniewskiej w tym samym powiecie; zaraźliwe zapalenie płuc wśród bydła w Passach i w Kozłowie Szlacheckim w pow. sochaczewskim; wreszcie zarazy wśród trzody chlewnej: w Żabieńcu, Kretowniach i Nadarzynie w pow. błońskim oraz w Koniecku w powiecie nieszawskim.

= Wskutek prośby pewnego przedsiębiorcy o zezwolenie na umieszczenie na kilku domach w Warszawie szafek do automatycznej sprzedaży zapałek, magistrat postawił następujące warunki: przedsiębiorca winien porozumieć się uprzednio z właścicielami domów, na których mają być umieszczone szafki; na każdą szafkę ma być wyjednywane osobne pozwolenie i od każdej wniesiona ustanowiona opłata, niezależnie od zadeklarowanej przez przedsiębiorcę ofiary pewnej części zysku na rzecz kasy dobroczynności.

= Z powodu feryj świątecznych, kasy magistratu i lombardu miejskiego nie będą czynne od dnia dzisiejszego do d. 27-go b. m. Przez ten czas zatem wnoszenie podatków i opłacanie patentów do kas miejskich oraz załatwianie w lombardzie miejskim czynności zaliczeniowych na zastawy będzie całkowicie wstrzymane.

= Z powodu urządzania przez magistrat poprzecznej tamy na łasze wiślanej, właściciele letnich łazienek na Wiśle wystąpili do zarządu miejskiego z prośbą o zaniechanie urządzenia tamy ze względu, iż tama pozbawia ich miejsca ustawiania łazienek na zimowe leże. Prośba ta jednak nie została uwzględniona.

= Ruch ludności był w zeszłym tygodniu następujący: zmarło 231 osob, czyli w stosunku rocznym i na 1,000 mieszkańców było 21·98 zejść, tygodnia poprzedzającego 21·08 i odpowiedniego tygodnia r. z. 23·98. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc, mianowicie 35, suchoty 24, nieżyt kiszek 15, choroby organiczne serca 10, zapalenie mózgu 12, zapalenie oskrzeli 14, zapalenie nerek 4, rak 6, apopleksja 3 i uwiąd schyłkowy 18; z chorób zakaźnych: ospa 1, szkarlatyna 9, tyfus brzuszny 2, błonica 9, koklusz 2, krwawa dysenterja 1 i gorączka połogowa 2. Śmiercią wypadkową zmarły 3 osoby, samobójczą 1. Urodziło się w tym samym okresie 167 chłopców ślubnych i 19 nieślubnych, 159 dziewcząt ślubnych i 23 nieślubnych; noworodków martwych pochowano 16; małżeństw zawarto 30.

= Do szpitali miejskich przybyło chorych w ciągu tygodnia 471, zmarło 52, pozostało na następny tydzień 1642.

= Ze sprawozdania biura adresowego za miesiąc po dzień 13-ty b. m. okazuje się, jak donosi *Gaz. polic.*, że nadesłano kartek meldunkowych 76,825, a w tej liczbie osób chwilowo przybyłych do Warszawy 20,508, wybyłych 17,308; w tym okresie czasu wydano adresów: prywatnych za opłatą 12,096 i urzędowych 13,435.

= W ciągu ostatniego tygodnia w przytułku na Pradze nocowało 2,270 mężczyzn, 668 kobiet i 39 dzieci.

= Z zapisu ś. p. Adama Chojnackiego magistrat tutejszy przyznał obecnie nagrody jednorazowe sługom za długoletnią bez przerwy nieskazitelną służbę u jednej rodziny. Pierwszą nagrodę w sumie 150 rs. otrzymała Franciszka Zawada za 32 lat służby u p. Józefa Wodzińskiego, drugą zaś nagrodę w sumie 75 rs. otrzymała Teodora Sarnecka za 30 lat służby u p. Zuzanny Wszebor.

= Pani z Handtków Styczyńska zasiądzie w gronie dam, biorących dziś udział w sprzedaży rabatowej w bazarze Lessera.

= Na ostatnim posiedzeniu fakultetu lekarskiego przy uniwersytecie lesarskim warszawskim d. 22-go grudnia zatwierdzeni zostali w stopniu lekarzy pp.: Czesław Barszczewski, Antoni Bączkowski, Stanisław Cykowski, Teodor Drabczyk, Berek Endel, Stefan Gaszyński, Józef Gerlach, Franciszek Górnicki, Karol Grajewski, Aleksander Gruszczyński, Kazimierz Hejn, Wacław Hryniewicz, Ignacy Jaroszyński, Adam Lande, Hersz Lewin, Walerjan Maciejewski, Antoni Manduk (*cum eximia laude*), Walery Ossowski (*cum eximia laude*), Adam Pałęcki, Michał Perzanowski, Włodzimierz Popiel, Stanisław Przypkowski, Leopold Sobolewski, Abram Hejnberg, Ignacy Świętochowski, Aleksander Tumpowski, Marek Wernic, Stanisław Wielowiejski, Roman Wróblewski, Maksymiljan Ziemnicki (*cum eximia laude*).

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: gubernator łomżyński t. r. Essen do Łomży, intendent wojenny warszawskiego okręgu jenerał-major Boltz do Petersburga i naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Abramowicz do Łodzi.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj „Faworyta" (przedostatni występ p. Battistini'ego oraz występ p. Guerrini), w środę „Ernani" (ostatni występ p. Battistini'ego, oraz występ p. Bonaplate-Bau i p. Cardinali'ego); we czwartek „Rigoletto (pierwszy występ p. Biondelli i p. Castellano, oraz występ p. Broggi-Muttini'ego); w piątek „Aida" (ostatni występ panny Guerrini, oraz występ p. Bonaplate-Bau, pp. Cardinali'ego i Broggi-Muttini'ego); w sobotę „Pajace" (występ panny Biondelli, pp. Castellano i Broggi-Muttini'ego), „Zabawa dziecięca" i „Wieszczka lalek"; w niedzielę „Halka" (z udziałem pani Konarskiej, oraz p. Czernickiego i Kawalskiego).

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj: „Pan Benet" i „Doryna"; we środę „Pomyłka" i „Dom otwarty"; we czwartek „Bawidełko"; w piątek „Marja Gauthier"; w sobotę „Zemsta bogini" i „Doryna"; w niedzielę „Pierwszy pacjent" i „Najlepszy z mężów".

Teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej):

Dzisiaj „Konik polny i mrówka"; we środę „Konik polny i mrówka"; we czwartek „Ciotka Karola" i „Piosenki tyrolskie" (występ p. Czosnowskiej); w piątek

„Konik polny i mrówka”; w sobotę „Ciotka Karola” i „Piosenki tyrolskie”; w niedzielę „Biedna dziewczyna”.

W poniedziałek i wtorek, z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia (n. st.) przedstawień w teatrach nie będzie.

* Przybył do Warszawy nowy tenor, zakontraktowany przez dyrekcję teatrów do ról lirycznych.

* Najbliższy wieczór Towarzystwa muzycznego odbędzie się dopiero d. 2-go stycznia.

= Ze sztuki.

* Przypominamy, iż zarząd Salonu artystycznego na Nowym-Świecie przeznacza na rzecz kolonij letnich połowę dochodu od biletów wejścia na wystawę szkiców oraz przedmiotów z zakresu sztuki stosowanej a nadto 5% od sprzedanych obrazów przez dziś i jutro do godz. 4-ej po poł.

Przy sprzedaży biletów wejściowych asystować będą artyści i artystki naszej kolonji artystycznej.

= Pamiątka jubileuszowa.

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne obszerniejszy artykuł, jaki zamieściliśmy z okazji jubileuszu zasłużonego pedagoga i literata, Henryka Wernica.

Cichy to był jubileusz, pozbawiony taniego rozgłosu i taniej ostentacji i dziś dopiero odzywa się echo jego, jak wypadało, w formie książki pamiątkowej.

Są to „Myśli o wychowaniu i nauczaniu” Henryka Wernica, wydane staraniem *Przeglądu pedagogicznego* na rzecz autora.

Książkę zdobi portret i autobjografja Wernica, a dalej na 90 stronicach znajdujemy artykuły pod tytułami: „Zdenerwowanie”, „Kształćmy serce”, „Wzruszenia przygnębiające”, „Pieszczoty”, „Surowość”, „Baczność na piastunki”, „Ugrzecznienie”, „Humor w wychowaniu”, „Korespondencja”, „Jak przygotować do szkoły”, „Nauczyciel bądźcobądź nauczyć powinien”, „Ustne nauczanie”.

Kto zna wykład Wernica, ten nie zdziwi się, gdy powiemy, że jaśniejszych, dostępniejszych i praktyczniejszych rad nigdzie nie znajdzie, niż u wzmiankowanego autora.

Każda zaś rada ogrzewa ciepłem i osłonięta właściwą powagą trafia do serca i rozumu czytelnika.

Z czystem też sumieniem w przeświadczeniu o dopełnionem obowiązku możemy tę pamiątkę jubileuszową zasłużonego literata-pedagoga polecić gorąco jako upominek gwiazdkowy lub noworoczny wszystkim młodym matkom i w ogóle rodzicom.

= Gwiazdki.

Onegdaj o godz. $1\frac{1}{2}$ po południu w szwalni IV-ej i w ochronie XXI-ej imienia Leopolda Kronenberga przy ul. Brukowej (na Pradze) nr. 29 w obecności pań opiekunek: dr. Antoniny Borzuchowskiej, Heleny Zbranieckiej i Anny Serkowskiej, oraz członków Towarzystwa dobroczynności: ks. Cez. Wyszyńskiego i E. Konopczyńskiego przy okazale oświetlonej i przybranej choince rozdano upominki, jako to: ubranka, fartuszki, czapeczki i pończoszki, oraz pierniki i bakalje ofiarowane przez miejscową opiekę, zwłaszcza p. A. Borzuchowską.

Na zakończenie, dziewczątka w szwalni w liczbie 72 zebrane pod przewodnictwem kierowniczek swoich, pp. Hel. Myślewskiej i I. Budzyńskiej i dzieci w ochronie pod kierunkiem pp. dozorczyń A. Zagajewskiej i I. Damięckiej odśpiewały kolendy.

W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość gwiazdkowa w ochronie 28-ej przy ul. Jasnej.

Zakład ten utrzymywany jest kosztem hr. Gustawa Przezdzieckiego.

Na uroczystości gwiazdkowej obecną była hr. Gustawowa Przezdziecka z córką.

Dzieci otoczyły choinkę radośnie.

Po odśpiewaniu kolendy wniesiono z daru hr. Przezdzieckiej kosze, napełnione słodyczami i zabawkami.

Również w dniu wczorajszym o godz. 1-ej z południa w ochronie 13-ej przy ul. Nowolipki odbyło się rozdanie darów gwiazdkowych dzieciom, których zebrało się 89.

Z darów opiekunek i opiekunów, dzieci otrzymały następujące podarunki: od p. Anny Fuchsowej bluzki, rękawiczki ciepłe, pończoszki; od p. Marji Fuchsowej fartuszki, sukienki, spódniczki i barchanki.

Nadto opiekunki otrzymały na sprawienie nowych sprzętów do ochrony od p. J. Simon rs. 80, od p. Chornowskiego zaś rs. 25.

Od opiekunki p. mecenasowej Emilji Brzezińskiej dzieci otrzymały bluzki i różne zabawki, od opiekunów zaś Fijałkowskiego i Jasińskiego pierniki, strucle i bakalje.

Wczoraj o godz. 12-ej w południe w ochronie XIIB na Lesznie, do której uczęszcza 128 dzieci, a w żłobku istniejącym przy ochronie jest 12 dzieci, odbyła się gwiazdka.

Na uroczystości obecnymi byli: członek zarządu Towarzystwa dobroczynności p. Rycerski i opiekun Kołkowski.

Dziatwie z ochrony rozdano ciastka, jabłka, pierniki i inne łakocie, dzieciom zaś ze żłobka z ofiary p. Władysławowej Kronenbergowej rozdano ciepłe ubrania, obuwie, sukienki i przysmaki różne.

Nadto p. Kukowska ofiarowała jabłka, ciastka i obrazki dla wszystkich dzieci, a p. Śniegocka cukierki i ciastka.

Podobne rozdanie darów świątecznych odbyło się w ochronie 33-ej za rogatką jerozolimską, gdzie przeszło 150 dzieci wobec p. Marji Gołembowskiej otrzymały podarki, a nadto główna opiekunka p. Kamilja Jerzmanowska złożyła kilkadziesiąt rubli dla zapisania ich do książeczek oszczędnościowych wychowańców i wychowanek.

Wczoraj o godz. $11\frac{1}{2}$ przed południem w ochronie XXVII-ej przy ul. Nowy-Świat nr. 39 w obecności prezesa wydziału ochron i miejscowej opieki, po odśpiewaniu kolend rozdane zostały sute upominki, ofiarowane na Gwiazdkę przez pp. opiekunki ochrony: A. Borkowską, L. Giecewiczową, M. Fudakowską, Henrykę Halpertową, baronową Hartingową, L. Iżycką, K. Kozarską, Br. Łaniewską, W. Myszkowską, Mutniańską, St. Noskowską, Br. Thiemową, Pel. hr. Wielhorską, oraz pp. prezesa K. Jurkiewicza, Al. Moldenhawera, Teodora Paprockiego, Feliksa Potrzebskiego i Marcina Winawera.

Zebrane pp. opiekunki osobiście rozdzieliły pomiędzy uradowaną dziatwę ubranka, pończoszki, fartuszki, koszulki i materjał na sukienki, oraz pierniki i bakalje.

Dzieci było 140 pod kierunkiem pp. dozorczyń Eug. Granzowowej i Flor. Markollowej.

Wczoraj, o godz. 10-ej zrana, w ochronie św. Jadwigi na Woli, odbyła się gwiazdka w obecności opiekunów i opiekunek ochrony ks. Stanisława Kuczyńskiego, p. Adama Biernackiego z córką Jadwigą, p. Julji Franaszek z córką Marją, dra Józefa Webera i zaproszonych gości p. Eleonory Witowskiej z córkami Walentyną i Bronisławą, p. Lehrbachowej z córką, p. Szellerowej i innych.

Dzieci, w liczbie 115, przy pięknie przybranej i oświetlonej choince odśpiewały kolendy, poczem nastąpiło łamanie się opłatkiem przy stosownem przemówieniu ks. opiekuna.

Dzieci otrzymały praktyczne upominki, przygotowane przez opiekę ochrony: czapki barankowe i szaliki (dar p. Jadwigi Biernackiej), ciepłe chustki i pończoszki (dar pp. Franaszek), grzebienie i przepaski rogowe (dar p. Adolfa Namokla), mydełka (dar p. Fr. Wespeńskiego), funtowe strucle dla wszystkich dzieci (dar p. Karola Wiśniewskiego), prócz tego mnóstwo zabawek, obrazków, pierników, orzechów, jabłek i po paczce opłatków.

Jutro opiekun ubogich Towarzystwa dobroczynności p. Ludwik Szczygielski, w domu własnym, przy ul. Leszno nr. 72, wydawać będzie ubogim w tym cyrkule zamieszkałym wsparcia, składające się z $1\frac{1}{2}$ funta chleba lub 8 bułek, $\frac{1}{2}$ funta cukru, łuta herbaty, 2 pudów węgla i 2 garncy kartofli.

= U łyżwiarzy.

W dniu dzisiejszym odbędzie się drugie i prawomocne bez względu na ilość obecnych—posiedzenie członków Towarzystwa łyżwiarskiego.

Zebranie rozpocznie się o godz. 1-ej z południa.

= Kolonje letnie.

Sprzedaż rabatowa na rzecz kolonij letnich przyniosła dochód poważny.

Jak wykazuje nadesłane nam sprawozdanie komitetu kolonij, dochód wynosi 3,009 rs. 26 kop., a w tej sumie ofiary dam, złożone zamiast udziału w sprzedaży—97 rs.

= Surowica.

W Warszawie obserwowano dotychczas 5 przypadków błonicy, leczonej surowicą przeciwbłonicową, z tych 3 zejścia śmiertelne (obserwowali drzy: Kosmowski, Sikorski, Sadowski, Kramsztyk, Anders i Wisłocki).

Po raz pierwszy zastosowano surowicę w szpitalu dla dzieci imienia Bersohnów i Baumanów, gdzie dr. Pulikier 5-letniemu dziecku, dotkniętemu silnie błonicą 3 razy zastrzykiwał surowicę z dobrym rezultatem.

Dziecko jest na drodze do wyzdrowienia.

W Petersburgu przyrządzaniem surowicy zajął się instytut medycyny eksperymentalnej.

Przyrządzać tam będą surowicę według metody prof. Roux.

Na ten cel popłynęły już znaczne składki.

O przyrządzaniu surowicy przez ten instytut podał do wiadomości publicznej dyrektor instytutu prof. Łukjanow.

Z Kijowa wydelegowany został prof. Pawłowski do Berlina, Halli i Paryża; po przyjeździe ma on zaszczepić jad 3 koniom, utrzymywanym kosztem uniwersytetu.

W Moskwie przygotowaniem surowicy zajął się dr. Gabryczewski, zarządzający oddziałem bakterjologicznym przy klinice propedeutycznej.

= Przed świętami.

Od wczoraj ruch świąteczny zapanował już na dworcach kolei.

Rozpuszczona na ferje świąteczne młodzież hurmem opuszcza miasto, każdy z pociągów wychodzących z dworca odznacza się długim szeregiem wagonów, a w salach pasażerskich panuje tłok istotny.

Jak zwykle, ruch ten najwięcej odczuwa kolej wiedeńska, która chociaż wciąż potęguje swoje środki komunikacyjne, nie może jeszcze w sposób odpowiedni zadośćuczynić wymaganiom publiczności.

Dworzec jej, jakkolwiek w czasach ostatnich nieco przekształcony, pozostaje zawsze miniaturowym, wobec gromadzącej się w nim publiczności.

Sala II-ej klasy podobną jest do jakiegoś bazaru natłoczonego przez cisnących się kupujących, zmuszonych torować sobie drogę środkami nie zawsze konwencjonalnemi.

Jeszcze większy chaos panuje w chwili obecnej w ekspedycjach towarowych tej kolei.

O wydanie spóźnionych towarów interesanci walczą prawie przemocą, a cały skład urzędniczy nie opuszcza całemi dniami biura, ażeby żądaniom tym zadośćuczynić.

= Pogadanka.

Ostatnia przedświąteczna pogadanka p. Edmunda Jankowskiego przeważnie była poświęcona hodowli gruszek.

Letnie gruszki, jak objaśniał uczony pomolog, należy zbierać na tydzień przed dojrzeniem na drzewie, jesienne, zwłaszcza niektóre odmiany, dają się zbierać stopniowo, często nawet przez cały miesiąc.

Zimowe wcześniejsze powinny być zebrane przed końcem września; późniejsze w październiku, chociaż pory zbioru gruszek zupełnie ściśle nie można oznaczyć, bo to zależy od cieplejszego lub chłodniejszego lata.

Prawidłowe zbieranie winno się odbywać na drabinach odpowiedniej konstrukcji, rękami bez otrząsania.

Później dokonywa się sortownia i tylko całe i piękne owoce można przeznaczać na dalszy transport.

Przesyłka odbywa się w skrzynkach, zawierających po 100 do 150 gruszek, owiniętych każda w bibułkę, przełożonych skrawkami papieru lub wełną; pod wiekiem skrzynki układa się warstwę prostej słomy, a na niej arkusz grubego papieru.

Gorsze gruszki przesyła się w koszykach lub beczułkach.

Z kolei p. Jankowski przeszedł do hodowli jabłoni.

Leśna jabłoń nasza jest zdziczałą, pochodzącą, jak się zdaje, od zaginionego dzikiego gatunku. Kilka typowych form jabłek (gołąbki, płaszczaki, renety) wskazują jednak na różnorodne pochodzenie odmian.

Swojskich odmian sporo posiadamy; z tych wiele niedobrze znanych i nie opisanych; są to głównie siewki z odmian znanych, np. z tyrolek.

Najlepiej rośnie jabłoń na podgórzach (Góry Świętokrzyskie, Podkarpacie), nie dorasta przecież ani wieku, ani wymiarów gruszy.

Klimat nasz nadaje się do hodowli, gdyż jabłoń wymaga dość częstych opadów atmosferycznych i dostatecznej, lecz niezbytecznej wilgoci w gruncie.

Najlepsze dla jabłoni ziemie są: skalista lub okruchy skalne, zawierające: gliny, głęboką madę, czarnoziem z gliną.

Na ziemiach piasczystych jabłoń wówczas się tylko udaje, gdy w głębokości nie więcej nad 3 do 4 stóp znajdzie pożywną glinę.

Na tem została zakończoną pierwsza serja pogadanek, które w dalszym ciągu będą prowadzone po świętach, a mianowicie rozpoczną się d. 8-go stycznia roku przyszłego.

= Kasa zaliczkowo wkładowa.

W dniu wczorajszym w zarządzie kolei terespolskiej odbyło się ogólne zebranie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej pracowników tej kolei, zwołane dla zatwierdzenia sprawozdania z działalności kasy za pierwsze półrocze r. b. i wyborów członków nowego zarządu.

Na prezydującego zebrania jednomyślnie zaproszono p. Walerjana Waltera, na sekretarza p. Remigjusza Urbanowicza.

Po zatwierdzeniu sprawozdania i innych spraw, dotyczących kasy zaliczkowo-wkładowej, przystąpiono do wyborów nowego zarządu kasy i po balotowaniu większością głosów wybrano następujących członków: pp. Kazimierza Marczewskiego (prezes), Adama Beredę (wiceprezes), Witolda Kiślańskiego (buchalter), Bronisława Tuszkę (kasjer) i Walerjana Waltera (sekretarz).

Na zastępców powołano pp.: pp. Włodzimierza Mroczkowskiego, Ignacego Markowskiego, Bazylego Widdinowa, Remigjusza Urbanowicza i Edwarda Kiślańskiego.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp: Mikołaj Trubeckoj, Andrzej Jaworskij i Wiktor Ekstrem.

Na zastępców wybrano pp.: Józefa Konczynskiego i Aleksandra Lermę.

= Kasa pomocy.

Od r 1873-go na kolei warszawsko-wiedeńskiej istnieje tak zwana kasa pomocy, przeznaczona wyłącznie dla służby mechanicznej, której zadaniem jest zastępować wytworzone we wszystkich większych zakładach fabrycznych tak zwane kranken-kasy.

Kasa ta w ciągu swej egzystencji zmieniła niejednokrotnie nazwę, a w części nawet zakres działania z tem tylko jednem niezmiennem zastrzeżeniem, iż pieczą swą otaczała jedynie robotników i to etatowych wydziału mechanicznego.

Obecnie na mocy uchwały rady zarządzającej tej kolei zakres działalności kasy od 1-go stycznia r. p. zostaje znacznie rozszerzony.

Traci ona wyłączny charakter kasy jednego wydziału, a staje się kasą ogólną, z której usług ma prawo korzystać każdy z robotników kolejowych stały czy czasowy, etatowy czy dzienny.

Zapewniając opiekę chorym, dając bezpłatnie pomoc lekarską i felczerską, aptekę, szpital, lekarstwo, ułatwiając zastosowanie wszelkich środków sanitarnych, kasa pomocy zapewnia ludności ubogiej cenne usługi i staje się jeszcze jednym więcej łącznikiem pomiędzy instytucją pracodawczą a pracownikami.

Zarząd kolei pragnąc też, ażeby cała ludność robotników bez wyjątku z usług kasy korzystała, polecił sformować odpowiednie listy wszystkich pracowników i kontrolę tych list ściśle prowadzić, uzupełniając je miesięcznemi sprawozdaniami.

= Pałac Blanka.

Wzmiankowaliśmy już, iż posesja pod nr. 461 przy placu Teatralnym, zwana pałacem Blanka, przylegająca do gmachu ratuszowego, ma być nabyta na rzecz miasta z celem rozszerzenia gmachu magistratu.

Według specjalnego oszacowania, wartość tej posesji obliczono na 250,062 rs., magistrat wszakże uznał za możliwe ofiarować za nią okrągłą sumę 280,000 rs.

= Najstarsza drukarnia.

Z powodu odbywających się narad nad wystawą drukarską w Petersburgu, zaznaczyć należy, iż najstarszą drukarnią w Warszawie jest należąca obecnie do redakcji *Kolców* i *Bibljoteki romansów i powieści*.

W drukarni, która podczas swego przeszło dwuwiekowego istnienia zmieniła bardzo wielu właścicieli, ocalały jeszcze niektóre klisze i drzeworyty, przeznaczone przez posiadacza p. A. Pajewskiego na pomienioną wystawę.

= Krwawy dramat.

W dniu wczorajszym w obrębie posesji nr. 24 przy ulicy Terespolskiej rozegrał się niezwykle krwawy dramat.

W pomienionym domu mieszkał majster warsztatowy Marjan Gierbaczewski, który pozostawał w stosunkach wielkiej zażyłości z niejakim Andrzejem Dziekońskim, zamieszkałym pod nr. 1-ym przy ul. Książęcej.

W ostatnich jednak czasach zauważono, że między Gierbaczewskim i Dziekońskim nastąpiło jakieś zajście, które dawniejszą przyjaźń znacznie ochłodziło.

Co było powodem zajścia — nikt stanowczo nie wie, chociaż domyślają się, że interesy pieniężne.

Dziekoński dość często przychodził do Gierbaczewskiego, z którym się zamykał w oddzielnym pokoju, i tam następowała sprzeczka, dochodząca nieraz do kłótni, lecz obaj jakoś się w końcu mitygowali.

Dopiero wczoraj kłótnia przybrała straszne rozmiary.

Dziekoński i Gierbaczewski, podnosząc głos, poczęli się wzajemnie wygrażać.

— Ja ci jak psu w łeb strzelę — dał się słyszeć głos Gierbaczewskiego.

— I ja tobie również — wołał Dziekoński.

Roznamiętnieni przeciwnicy pod wpływem strasznego uniesienia zgodzili się strzelać natychmiast.

I odbył się rodzaj pojedynku, ale bez żadnych form rozprawy pojedynkowej, to jest bez sekundantów i oznaczenia miejsca spotkania.

Niebawem usłyszano dwa strzały, na których odgłos wbiegli domownicy.

Gierbaczewski chybił, sam zaś trafiony przez przeciwnika upadł.

Dziekoński, zanim mu zdołano wyrwać rewolwer, strzelił do siebie.

Widocznie po ochłonięciu z pierwszego wrażenia, ulegając rozpaczy z powodu faktu dokonanego, chciał się sam pozbawić życia.

Obu rannych odwieziono do szpitala praskiego.

Gierbaczewski, ani na chwilę nie odzyskawszy przytomności, niebawem ducha wyzionął.

Co do Dziekońskiego, ten pozostaje przy życiu, lecz stan jego zdrowia budzi poważne obawy.

Śledztwo, w celu dokładnego zbadania przyczyn krwawego dramatu, rozwinięto.

= Kradzieże.

Zamieszkały pod № 10-ym przy ul. Foksal Franciszek Gajewski zameldował w policji, iż wczoraj przed południem skradziono mu z mieszkania wszystką garderobę zimową i letnią, bieliznę oraz różne utensylja, razem wartości kilkuset rubli. — Podobną kradzież, lecz na mniejszą sumę, spełniono wczoraj po południu w mieszkaniu Eleonory Krzepkowej pod № 8-ym przy ul. Topiel. — W wagonie tramwajowym między Pragą a placem Zamkowym Adolfinie Sakowiczowej wyciągnięto z kieszeni okrycia zwitek papierów, w których znajdował się 100-rublowy banknot i weksel na 500 rs. z podpisem Feliksa Okstęjna. — Z mieszkania Tekli Brodowskiej za rogatką jerozolimską, otworzonego za pomocą wyłamania zamków, skradziono 86 sztuk bielizny damskiej, będącej własnością czterech osób, razem wartości 140 rs. — Na Starem Mieście wśród tłoku targowego Zofji Szymańskiej wyciągnięto portmonetkę z kilkudziesięciu rublami. — Z wozu Jana Friedberga, mieszkańca Radzymina, skradziono tłomok, zawierający różne towary galanteryjne oraz kolonjalne wartości około 200 rs. — Pod № 58-ym przy ul. Nowy Świat z szafki wystawowej, którą otworzono dobranym kluczem, skradziono kilka par obuwia z warsztatu szewca Siarkowskiego.

= Podejrzane oszczędności.

Przed dwoma miesiącami, inkasent właściciela fabryki za rogatką wolską, Jędrzejewskiego, wysłany na miasto dla uregulowania rachunków, powrócił z oświadczeniem, iż teka, zawierająca pieniądze w kwocie 1,100 rs. oraz papiery, została mu skradziona.

Nazajutrz teka z papierami, lecz bez pieniędzy, została nadesłana bezimiennie do fabryki, w sposób przyjęty przez rzezimieszków.

Poszkodowany, umorzywszy połowę sumy, pozostałą zapisał do strącania z pensji inkasenta.

W tych dniach ten ostatni zgubił w kantorze książeczkę oszczędności, wypisaną na imię swojego brata, ubogiego oficjalisty fabrycznego, na sumę 1,600 rs.

Celem rozwikłania kwestji wielce dwuznacznej, p. J. oddał sprawę w ręce sędziego śledczego.

= „Kontraktowe”.

Mieszkańcy okolic placu Krasińskich żalą się na rozpowszechniający się wśród rządców domów zwyczaj pobierania „kontraktowego”.

Jest to haracz wymagany przez rządców przy wynajmie lokali, odnawianiu kontraktów i t. p.

Wielu z tych oficjalistów mieszkań bez opłaty nie odstępuje, objaśniając interesantów, iż stanowi ona ich jedyne wynagrodzenie i że do pobierania „kontraktowego” upoważnili ich... sami gospodarze.

= Fatalny upadek.

W domu pod № 32-im na Starem Mieście 15-letnia Marjanna Zalasówna, trzepiąc dywan na schodach, przechyliła się nieostrożnie i, straciwszy równowagę, spadła z dwóch pięter.

Podniesiono ją nieprzytomną, z ciężką raną na głowie.

Zalasównę odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

= W kominie.

Przy drodze wolskiej wyrobnik, Jan Kol, podczas oczyszczania komina, pośliznął się i wpadł do wędzarni, przyczem poniósł niebezpieczne nadwerężenie krzyża.

Chorego odwieziono do szpitala.

= Walka z lisem.

Mieszkaniec Grochowa, Seweryn Drabiak, w zaroślach na granicy lasów wilanowskich natrafił na norę lisią, której jeden otwór zatkał podpalonemi gałęziami, zaś w drugi, dla wymiarkowania kierunku, włożył rękę.

Lis w ucieczce przed dymem rzucił się ku otworowi i schwycił zębami za rękę tak silnie, iż trzy palce zostały zupełnie odgryzione.

Poszwankowany Drabiak leczy się w szpitalu Dzieciątka Jezus.

= Zajście.

Wczoraj, w piekarni, pod № 20-ym przy ul. Gęsiej, pokłócili się a następnie pobili dwaj terminatorzy, liczący po 15 lat wieku, Abraham Szakiewicz i Majer Gostomski.

Pierwszy z nich zranił przeciwnika tępem narzędziem ciężko w głowę.

= Pożar.

Wczoraj po południu pod № 27-ym przy ul. Żelaznej w 2-piętrowej oficynie murowanej zapaliła się belka, wpuszczona w luft kominowy.

Ogień, powoli się szerząc, ogarnął i sufit, przez szczelinę którego dym dostał się do mieszkania Hongolda.

Wezwany przez telefon z cyrkułu towarowego oddział nowoświatowy przybył na miejsce.

Po wyrąbaniu belki oraz sufitu, pożar stłumiono, przyczem mieszkanie doznało uszkodzeń.

Oddział mirowski, który wyruszył, jako zbyteczny, z drogi cofnięto do koszar.

= Z pogorzeliska.

W uzupełnieniu wczoraj podanej wiadomości o pożarze pod № 32-im przy ul. Targowej, nadmieniamy, iż straty okazały się większe, aniżeli na razie przypuszczano.

Spaliły się cztery konie dorożkarza Iwanowa i koń rzeźnika Wyszkowskiego.

W ogóle szkody w ruchomościach i uszkodzonym budynku wynoszą przeszło 4,000 rs.

Nowa ustawa szpitalna.

Wzmiankowaliśmy już na tem miejscu o nowej ustawie szpitalnej. W miesięczniku *Zdrowie* znajdujemy nowe szczegóły, zaczerpnięte z instrukcji p. ministra spraw wewnętrznych, dotyczącej zarządzania zakładami leczniczemi, pozostającemi pod opieką tegoż ministerjum.

Instrukcja przedewszystkiem omawia obowiązki funkcjonarjuszów. Naczelny lekarz, zarządzający szpitalem pod względem lekarskim i administracyjno-gospodarczym, odpowiedzialny jest za porządek w szpitalu pod każdym względem i prowadzi korespondencję z władzami i urzędami. Do jego obowiązków należy hygieniczne utrzymywanie szpitala, prawidłowe rozmieszczenie chorych, pielęgnowanie, kuracja i żywienie, donoszenie władzom o wypadkach chorób zaraźliwych lub o nieszczęśliwych wypadkach traumatycznych itp. On potwierdza receptę, wydaje pozwolenie na wykonywanie trudnych operacyj, kontroluje cały personel, on zwołuje miesięczne narady lekarzy szpitalnych; zobowiązuje tych ostatnich do opisywania ciekawych wypadków i podawania sprawozdań z oddziału.

Przewidziana ustawą rada zarządzająca szpitala pod przewodnictwem naczelnego lekarza składa się z dwóch mianowanych na rok jeden lekarzy starszych lub młodszych po kolei. Do obrad tej instytucji należą sprawy budżetowe, projekty przebudowań i restauracje gmachów, rewizja kas, opracowywanie przepisów o przyjmowaniu chorych, o odwiedzaniu ich przez osoby obce, o dezynfekcji rzeczy i t. p. Starsi lekarze, zarządzający oddziałami według swych specjalności, są najbliższymi pomocnikami lekarza głównego i odpowiedzialni są nietylko za leczenie, ale również za pielęgnowanie chorych i za stan hygieniczny swoich oddziałów. Starszy lekarz kieruje działalnością młodszych, a nawet ma prawo zmieniać plan kuracji.

Młodzi lekarze, etatowi i nieetatowi, pracujący pod kierunkiem starszych, pod względem służbowym podlegają naczelnemu lekarzowi. Na lekarza nie może przypadać więcej nad 40-tu chorych. Lekarz młodszy prowadzi historję chorób, notuje ich przebieg na kartach wizyt, przegląda recepty, prowadzi statystykę oddziału. Lekarzowi podległą jest służba felczerska i posługacze.

Lekarze miejscowi znajdują się w szpitalach pierwszych trzech klas celem wzmocnienia personelu lekarskiego; mogą oni być mianowani tylko z liczby lekarzy, którzy ukończyli studja nie wcześniej, jak na trzy lata przed nominacją, i nie mogą zajmować się praktyką na mieście. Obowiązki lekarzy tych polegają na leczeniu chorych, wskazanych przez lekarza starszego i pod jego kierunkiem, na dyżurowaniu na równi z młodszymi lekarzami w szpitalach lub oddziałach, na wykonywaniu rozporządzeń starszych i naczelnych lekarzy pod względem kuracji lub dozoru nad chorymi, wreszcie na wypełnianiu specjalnych poleceń, jakoto: rewizji aptek, inwentarza itp.

Konsultanci istnieją przy szpitalach dla udzielania wskazówek w danej specjalności, odwiedzają szpital w określonym czasie po porozumieniu się z lekarzem głównym i w wypadkach nadzwyczajnych. W szpitalach pierwszych trzech klas lekarze młodzi i miejscowi, a w pewnych razach i starsi pełnią dyżury według kolei, zarządzonej przez lekarza naczelnego. Obowiązki lekarzy dyżurnych polegają na przyjmowaniu chorych, podawaniu pierwszej pomocy i t. p.

Do zastosowania ustawy szpitalnej w Warszawie utworzono w końcu września r. b. komisję, złożoną z inspektora szpitali, naczelnika zakładów dobroczynnych, trzech kuratorów tutejszych szpitali i z lekarzy naczelnych.

Wynagrodzenie lekarzy waha się pomiędzy 1,600 rubli (najwyższa płaca lekarza naczelnego) a 300 rs. (najniższa płaca lekarza miejscowego).

Wynagrodzenie lekarzy ordynujących pozostaje bez zmiany.

Komisja postawiła swoje wnioski, które wraz z opinją naczelnika zakładów dobroczynnych przesłano do ministerjum.

K. W.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 27-go grudnia Bank dyskontowy warszawski wypłacać będzie należność za wyciągnięte d. 27-go września na piątem losowaniu 5-procentowe obligacje Towarzystwa akcyjnego Zawiercie.

— D. 27-go grudnia, w kancelarji szpitala wojskowego ujazdowskiego, odbędzie się licytacja na dostawę mięsa i produktów dla oddziału na 600 ludzi.

— D. 27-go grudnia, o godz. 12-ej w południe, w biurze rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na dostawę: 1) mięsa, słoniny i łoju, a mianowicie: dla szpitala Dzieciątka Jezus od rs. 18,320, św. Ducha od rs. 4950, św. Rocha od rs. 1900, św. Łazarza od rs. 6170, św. Jana Bożego od rs. 6620, praskiego od rs. 1340, wolskiego od rs. 2270, zapasowego od rs. 760, żydowskiego od rs. 6750, Instytutu św. Kazimierza od rs. 2050, oftalmicznego od rs. 2610, mokotowskiego od rs. 840, dla przytułku żydowskiego od rs. 1520 i lecznicy w Tworkach od rs. 18,830; 2) chleba, bułek i kajzerek od rs. 16,500; 3) chleba, bułek i mac od rs. 4800; 4) masła i jaj od rs. 18,400; 5) kaszy i mąki od rs. 34,200; owsa, słomy i siana od rs. 2600.

— D. 27-go grudnia, w zarządzie artyleryjskim okręgu warszawskiego, odbędzie się licytacja na dowóz ciężarów artyleryjskich ze składów, znajdujących się w twierdzach: Nowogieorgiewsk, Brześć Litewski, Iwangród, Warszawa i Osowiec, tudzież z Warszawy i z pola wojennego w Rembertowie do stacyj kolejowych i na odwożenie takichże ciężarów ze stacyj do składów i ze składów na pole rembertowskie i t. p.; wadjum rs. 5000.

— D. 27-go grudnia, o godz. 4-ej po południu, w gmachu resursy Obywatelskiej, odbędzie się zebranie ogólne uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 29-go b. m.

— D. 28-go grudnia, o godz. 12-ej w południe, na stacji Praga terespolska, odbędzie się licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów, szmelcu żelaza kutego lanego i starej blachy żelaznej ogólnej wagi 4050 pudów, oraz różnych starych materjałów.

Z MUZYKI.

Pomimo całego artyzmu wokalnego i aktorskiego, jakim się p. Battistini wyróżnia, artysta ten jako Nelusco w „Afrykance" nie dorównał poprzednim kreacjom. Głos jego, z natury liryczny, nadaje się przedewszystkiem do repertuaru włoskiego, w którym *bel canto* gra główną rolę, styl ekletyczny Meyerbeera, obok miękkości, wymaga nieraz całej, możliwej potęgi środków wokalnych. Nie idzie zatem, żeby p. Battistini i w tej roli nie miał chwil i epizodów prawdziwie wzruszających, kompletnie udatnych, jednakże partje takie, jak don Carlos w „Ernanim" lub Alfons w „Faworycie", dają mu sposobność do wykazania swego talentu w całej pełni.

Jako Nelusco, p. Battistini świetnie się przedstawił tam, gdzie szeroka *cantilena* dawała pole do wykazania tego nieporównanego *legato*, które zdaje się płynąć z jego piersi bez najmniejszego wysiłku, bez śladów przyspieszonego oddechu. Takim epizodem było *andante sostenuto* w arji aktu drugiego. Majestatyczna fraza „*O figlia dei regi*", przypominająca swym nastrojem powagę Glucka, była najpiękniejszym klejnotem artyzmu wokalnego. W miarę jednak, jak autor coraz wyraźniej i energiczniej starał się w rytmach o spotęgowanie wyrazu dramatycznego, p. Battistini nie mógł się zdobyć na siłę odpowiednią, pozostając zawsze na poziomie szlachetnego, spokojnego liryzmu.

Podobnież ballada w akcie trzecim, najeżona wybuchami ironicznego, zdradzieckiego śmiechu, daleką była od tej charakterystyki, którą pod względem zewnętrznym umiał artysta postaci Neluska nadać. Za to *Cavatina* (w akcie czwartym) na tle chóru (*Ancora questo sacrifizio*) drgała takiem uczuciem i szczerością, scena przysięgi posiadała tyle bolesnego wyrazu w spełnieniu wymaganej przez Selikę ofiary, że cała sala odezwała się oklaskiem potężnym, ogólnym.

Obok p. Battistiniego szlachetnością traktowania swej partji wyróżniała się pani Bonaplate-Bau jako Selika. Prześliczna kołysanka, jedna z najpiękniejszych pereł partycji, wykonaną była nietylko poprawnie, ale nawet z pewną dozą śmiałości i odrębności. Akt czwarty dał sposobność artystce zajaśnieć swym głosem równym, brzmiącym szlachetnie, ukrywającym niejedną nutę głębszego poczucia.

Jako Vasco di Gama p. Cardinali przedstawił się o wiele szczęśliwiej, aniżeli w roli tytułowej op. „Ernani" Verdiego. Śpiewak ten przedstawia dziwną mieszaninę szlachetniejszych akcentów z pospolitością, wcale ładnych, pojedyńczych dźwięków, z śmiesznemi nad wyraz wykrzyknikami.

Jednakże p. Cardinali zmuszony był do powtórzenia wielkiej arji w akcie czwartym (*O paradiso!*), jakkolwiek eksperyment ten ujemnie wpłynął na wykonanie pierwszej połowy następnego duetu, w którym Vasco nie mógł wypłynąć na pełne morze niezbędnego taktu i rytmu. Przygodę tę powetował sobie p. Cardinali w zakończeniu duetu, zdobywając się na parę fraz prawdziwie udatnych.

Należałoby zwrócić uwagę na uscenizowanie i traktowanie finału aktu trzeciego na okręcie. Zamiast muzyki i szczegółów zaznaczonych w partycji, słuchacze otrzymują hałas nie dający się opisać, rodzaj jakichś zupełnie niezasłużonych kocich pisków, przeplatanych hukiem i trzaskiem. Cały obrazześrodkowywa się na górnym pokładzie, nie zaznaczając wcale odnalezienia przez dzikich swej władczyni. Scena ta traktowaną jest brutalnie, jakby w jakiej szopie jarmarcznej.

Chóry wykonały wybornie modlitwę, stanowiącą wstęp do aktu trzeciego, oraz scenę obrad. W tej ostatniej orkiestra nie mogła zdobyć się na jednolitość rytmiki, co mogło do pewnego stopnia służyć do realnej ilustracji niezgody zdań wśród obradujących, jednakże partytura podobnej dosadności nie wymaga.

W rolach pozostałych brali udział panie Skulska i Marszałkowska, oraz pp. Sillich, Morlacchi, Crotti, Siwicki i Niedźwiecki.

Sala, zapełniona po brzegi, oznak uznania w ogóle nie szczędziła. Operą dyrygował p. Trombini.

St. Ciechomski.

Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 20-ym b. m.: „W sferze właścicieli mniejszych realności, skutkiem zarządzonych na dzień dzisiejszy uzupełniających wyborów dwóch członków rady miejskiej z tej kurji wyborczej, zapanowało pewne sztucznie podsycane ożywienie. O dwa mandaty jawnie ubiega się czterech kandydatów, a nie brak podobno i t. zw. wstydliwych, „przez piec" starających się wejść do sali obrad, aby w niej zająć krzesło radzieckie. — Występy Modrzejewskiej, stale cieszącej się względami publiczności tutejszej, z serdeczną gościnnością podejmowanej w prywatnych domach arystokratycznych, kończą się w sobotę. Na każdem przedstawieniu teatr bywa przepełniony.—Ruch przedświąteczny w mieście zaznacza się przybraniem w nęcące wzrok towary wystaw sklepowych i niewielką, jak dotąd, gromadką osób z prowincji, które przybyły po zakupno. Plagą kupców miejscowych są firmy handlowe wiedeńskie, zasypujące osoby prywatne szumnemi reklamami wszelkiego rodzaju zawsze lichych swoich towarów. Ze względu na taniość zachwalanej, chociaż niewidzianej lichoty, wiele osób sprowadza ją. Zawód zazwyczaj następuje, lecz o zwrocie złego towaru niema mowy. Znaczne kwoty przed świętami wychodzą w ten sposób z kraju, a rzetelne firmy coraz bardziej utyskują na ten tolerowany system oraz na bajecznie wysokie opodatkowanie handlów."

× **Serja przejechań.** Dorożkarz berliński Nitschke, zamieszkały na Thaerstrasse 35, powracał do Berlina z Hohen-Schönhausen około godziny 8-ej wieczorem, gdy nagle wskutek zawrotu głowy spadł głową na dyszel, z dyszla pomiędzy konie i uległ przejechaniu przez własny wehikuł. Konie pomknęły dalej, Nitschke zaś pozostał omdlały na szosie, silnie poraniony w głowę. Z omdlenia wyprowadziły go dopiero... koła wozu roboczego, które po raz drugi przejechały przez ciało biedaka. Widząc, że zbliża się powóz z błyszczącemi w ciemności latarniami, dorożkarz zaczął wołać, wydawał jednak tak słabe jęki, iż woźnica powozu ich nie dosłyszał i znów, po raz trzeci, wszystkiemi czterema kołami przejechał przez leżące w poprzek szosy ciało. Nie dosyć na tem, za powozem nadjechał omnibus, kursujący po linji Hohen-Schönhausen—Petersburgerstrasse. I ten wehikuł przejechał nieszczęśliwego Nitschkego. Dopiero konduktor omnibusu zauważył, iż koła omnibusu przeszły przez jakąś przeszkodę. Znaleziono wreszcie dorożkarza z dwiema rękami i dwiema nogami połamanemi w kilku miejscach, z dłonią prawą zupełnie zgruchotaną, z ranami na głowie i poważnemi obrażeniami wewnętrznemi. Nitschke miał tyle siły, iż opowiedział swoją niedolę, we dwie zaś godziny po przewiezieniu do szpitala wyzionął ducha.

× **Jeszcze maska żelazna.** Wzmiankowaliśmy niedawno, iż, podług najnowszych badań p. Bertranda, bibljotekarza spraw zagranicznych, tajemniczym więźniem stanu był hr. Mattioli, sekretarz stanu ks. Mantui. Tymczasem jeszcze nowsze poszukiwania w tym względzie podają, iż więźniem tym był jenerał-lejtnant Vivien L'abbé de Bulande, kawaler orderu św. Ludwika, wielki przeor orderu N. Panny z Karmelu i św. Łazarza jerozolimskiego, gubernator Dinau. Tak przynajmniej na podstawie listów cyfrowanych i depesz utrzymują pp. Emil Burgad i Barerries, znakomity znawca pisma cyfrowanego, w dziele p. t. „*Le Masque de Fer*", wydanem u Firmin Didot. Twierdzą oni, iż ów nieszczęśliwy więzień z rozkazu króla Ludwika XIV-go poniósł tę karę za to, że w r. 1691-ym odstąpił samowolnie od oblężenia Coni w Piemoncie.

× **Miljonowy spadek.** Dziennik chicagoski donosi z wiarogodnego, jak zapewnia *Kurj. por.*, źródła o nowym spadku polskim w Ameryce, który ma wynosić okrągłą sumę 16 milj. dolarów. Pozostał on podobno po niejakim Jakubie Gostkowskim, który miał się dorobić tak ogromnego majątku w Ameryce Południowej (rzeczypospolitej Guatemala), przemieszkując tam przeszło lat 50. Jedyni krewni po ś. p. Jakubie Gostkowskim, dwie rodziny Gostkowskich i Kozierowskich, oddały całą swą sprawę w ręce chicagoskich adwokatów polskich, pp. Flatau i Heymana, zamieszkałych przy rogu ulic Randolph i Clark w Ashland Block. Jeden ze spólników powyższej firmy, p. Roman Flatau, który niedawno powrócił z Europy, wyjeżdżał tam umyślnie dla osobistego porozumienia się z wymienionymi spadkobiercami oraz dla załatwienia wymaganych przez prawo formalności.

× **Kwiaty z przed 5000 laty.** Czy kwiaty i rośliny dzisiejsze są takiemi samemi, jakiemi były niegdyś? Można odpowiedzieć twierdząco, przynajmniej co do niektórych z nich. Rzecz prosta, że odmiany rozmnożyły się do nieskończoności, ale już przed wiekami istniały kwiaty, które znamy, nawet jastruny, tak dzisiaj modne. Rzeczywiście, pozbierano zwiędłe kwiaty w grobach egipcjan. Było zwyczajem u dawnych egipcjan okrywać mumje liściami i kwiatami. Zielnik muzeum w Kairze zawiera różne okazy takich roślin, mających 5000—6000 lat. Niektóre z nich zachowały dotąd swoją barwę. Kwiatami, zwykle umieszczanemi w grobach, były: lotus biały albo niebieski, mak czerwony, liście i kwiaty drzewa granatowego, szafranu, seleru, cebuli i gruszki, tudzież kwiat jastrunu, t. zw. *chrysanthemum coronatum*. Te gatunki są doskonale zachowane. A zatem zwyczaj kładzenia kwiatów na grobach jest bardzo dawny. Biedne kwiaty, ileż pokoleń przewędrowało przez tę ziemię, gdy wy, zamknięte w sarkofagach egipskich, oparłyście się wszystkim burzom, wichrom i ostrości różnych pór roku! Zaiste, kwiaty, mające lat 5000, to rzecz rzadka!

BAŃKI MYDLANE.

Głupia moda.

Elegant zapytuje eleganta:

— Wiesz, gdzie teraz moda każe nosić rękawiczki?

— No? Za kamizelką?

— Nie.

— W zewnętrznej kieszeni od paltota.

— Nie.

— Za wstążką u kapelusza?

— Nie.

— W zawinięciu inekspimabli?

— Nie.

— Gdzież więc, u licha?!

— W ręku...

— Co za głupia moda!...

*

Ja i ty.

Adwokat Obełgalski lubi ścisłość w wyrażeniach.

To też, jeżeli wygra proces, pisywać zwykł do swego klijenta:

„Szanowny panie! Wygrałem proces pański *contra* Y."

Za to, ilekroć proces przegra, pisze:

„Szanowny panie! Przegrałeś pan proces *contra* Y."

*

Z mitologji skandynawskiej.

Na olbrzymim świata kręgu,
W Skandynawji lasach wielkich,
Wiecznie młodych, bo zielonych
Latem, zimą igłą sosny,
Mieszkał słynny z cnót wszelakich
Człek śmiertelny, Mundilföry.
A że długo żył na świecie,
Długo ludziom przykład dawał,
Więc bogowie rzekli: „Powiedz,
Człecze dobry, jakiej żądasz
Ty nagrody za twą cnotę
I za życie, nie splamione
Ani czynem, ani myślą?"
Mundilföry zaś rzekł na to:
„O, bogowie! Mam ja syna,
Mani imię syna mego.
O, bogowie! Mam ja córę,
Sol jest córy mojej imię.
Oto proszę, o bogowie,
Aby syn mój, aby córa
Wiecznie ludziom przyświecali
Cnót wszelakich światłem jasnem..."
„Dobrze!"—rzekli mu bogowie,
Wzięli Mani na niebiosa,
Na niebiosa i Sol wzięli,
I obojgu jasne twarze
Dali, by po wieczne czasy
Przyświecali ludziom stale,
Jako księżyc, jako słońce,
Bo po świecie szerzyć światło
I po świecie ciepło szerzyć
Dobroczynne i ożywcze,
Także cnotą jest—nie ludzką,
Ale boską cnotą wielką...

Dla najuboższych.

H. rs. 10.

Na gwiazdkę dla ubogich.

L. Ż. rs. 1.

Na wigilję dla ubogich.

O. S. rs. 10.

Na szpital dziecięcy przy ul. Aleksandrja.

Heniuś i Adaś rs. 3 i paczkę ubrania.

Na odzież dla ubogich zamiast sprzedaży rabatowej.

Scholz rs. 5.

Dla paralityków na Wilczej.

K. S. kop. 50.

Dla ubogich uczniów.

Bezimiennie szynel i spodnie.

Na Instytut moralnej poprawy w Studzieńcu.

Z powodu zajścia z p. G., składam na instytut poprawczy w Studzieńcu rs. 1, prosząc Boga, aby raczył chronić mnie i moją rodzinę od podobnych osobistości. *A. M.*

— Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy, co następuje: „Zarząd zakładu św. Stanisława Kostki kalek i b. biednych (Dzielna 30) ma honor podać do wiadomości publicznej, że z biurem informacyjnem o nędzy wyjtąkowej niema łączności żadnej, że zupełnie nie udziela wsparć doraźnych, jak Biuro nędzy wyjątkowej, ale przyjmuje do zakładu wyjątkowych nędzarzy i kaleki nieuleczalne, po dokładnem przekonaniu się, że ubogi jest zupełnie opuszczony i nieuleczalny. Zarząd przy niniejszem objaśnieniu składa najserdeczniejsze podziękowanie pp. kupcom i przemysłowcom za ofiary, nadesłane na święta dla kalek i ubogich zakładu.—*Zarząd zakł. św. Stanisława Kostki kalek i b. biednych.*"

— Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy, co następuje: „Zarząd warszawskiego szpitala dla dzieci za otrzymaną w dniu 20-ym b. m. bezimienną ofiarę w kwocie rs. 250 na rzecz tegoż szpitala, czuje się w obowiązku do złożenia publicznego podziękowania."

— Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy pismo następujące: „Zarząd Schronienia dla sług wyraża niniejszem serdeczne podziękowanie JW. Zofji baronowej Hartinghowej za ofiarę wagona węgli na rzecz schronienia. Wszelkie ofiary bądź w naturze, bądź w gotowiźnie zarząd Schronienia dla sług (Nowowielka nr. 7) przyjmuje z wdzięcznością. *Gabrjela Rychłowska. Stan. Al. Kozłowska.*

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Antoni Palmer,
współpracownik firmy Ludwik Spiess i Syn, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 20-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 27. Stroskani: matka, żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Narodzenia N. Marji Panny przy ulicy Leszno, o godzinie **10-ej** zrana, w dniu 23-im grudnia, t. j. w niedzielę, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkoski. —5941

† Ś. p. Wiktor Marceli Jaworski,
Towarzysz sztuki drukarskiej,
opatrzony śś. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności w d. 21-ym grudnia r. b., przeżywszy lat 23.
Pozostali w smutku rodzice, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w d. 24-ym b. m. i r., t. j. w poniedziałek, o godz. **3-ej** po południu, z kościoła św. Jana na cmentarz powązkowski. 1549

Ś. † P.
Teofila z Żółtowskich
FEIST,
żona dysponenta handlowego,
po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 21-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 29. Pogrążony w głębokim smutku pozostały mąż z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, dnia 24-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —5954

Ś. † P.
Władysław Suffczyński,
EMERYT,
po krótkich cierpieniach przeniósł się do wieczności w dniu 20-ym b. m., przeżywszy lat 69.—Pozostali syn, córka i zięć zapraszają krewnych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najświętszej Panny Marji przy ulicy Leszno, dnia 23-go, to jest w niedzielę, o godz. **11-ej** przed południem, na miejsce wiecznego spoczynku. —5956—

Ś. † P.
Wincenty Gorecki.
Przeszło czterdziestoletni pracownik w dobrach Ordynacji Zamoyskiej ś. p. Wincenty Gorecki, sekretarz kancelarji plenipotenta jeneralnego tychże dóbr, zmarł dnia 8 grudnia 1894 r., pozostawiając po sobie zasłużoną pamięć urzędnika zacnego, prawego i ze wszech miar charakteru nieposzlakowanego. Cześć jego pamięci.
Zarząd główny dóbr Ordynacji
1536— **hr. Maurycego Zamoyskiego.**

† W poniedziałek, to jest dnia 24-go grudnia, jako w drugą rocznicę śmierci **ś. p. Franciszki z Piwarskich Karasińskiej,** odprawione będzie nabożeństwo w kościele WW. Świętych, o godzinie **10-ej** zrana, na które mąż z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. 5953

† Za duszę
ś. p. ADAMA ORSETTI,
odprawione będzie żałobne nabożeństwo d. 24 b. m., w poniedziałek, o godz. $10\frac{1}{2}$ w kościele św. Aleksandra.

† W poniedziałek, t. j. d. 24-go grudnia, jako w dzień imienin **ś. p. Adama Tokarskiego**, b. obywatela i opiekuna ubogich c. VIII, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, o godz. **9 i pół** rano, w kościele św. Krzyża, na które pozostała żona i dzieci krewnych i przyjaciół zapraszają. 5957

W poniedziałek, to jest dnia 24-go grudnia, jako w dniu imienin 5959
Ś. † P.
ADAMA KLICKIEGO,
odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W poniedziałek, to jest dnia 24-go grudnia r. b. jako w dniu imienin
ś. p. Eweliny ze Świeżyńskich Starżyńskiej,
odprawi się msza żałobna, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele parafjalnym na Lesznie. 5933

† *Sprostowanie.* W № 352-im wieczornym *Kurjera* w nekrologji o nabożeństwie za duszę ś. p. Wiktorji z Głuchowskich **Suszyckiej** mylnie wydrukowano nazwisko Suszyńskiej, co się niniejszem prostuje.

BŁ. P.
Anna z Wolbergów ODERFELDOWA,
żona przemysłowca w Częstochowie,
zgasła d. 21 grudnia, w 68 roku życia,
o czem stroskani mąż, dzieci, wnuki i rodzina zawiadamiają krewnych i przyjaciół.
Pogrzeb w niedzielę, dnia 23-go grudnia, o godzinie **1-ej** z południa w mieście Częstochowie. 5945

B. P.
SAMUEL KOHN
starszy felczer, obywatel m. Warszawy,
po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku lat 74. W ciężkim smutku pozostali: żona, córki, synowie, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Franciszkańskiej nr. 5, dziś w niedzielę, o godz. **2-ej** po południu na cmentarz starozakonnych. 0000

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę nigdy nieodżałowanej
ś. p. Annie Wilhelminie z Gerlachów
Schramm,
składamy serdeczne „Bóg zapłać".
5960 **RODZINA.**

† Podziękowanie.
Wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej przysługi ukochanemu synowi naszemu
ś. p. Stanisławowi Zantman,
a osobliwie całemu duchowieństwu oraz tym, którzy na swych barkach ponieśli do grobu drogie nam zwłoki składają serdeczne „Bóg zapłać".—**Rodzice.** 5947

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— W dniu wczorajszym Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan przyjmował nadzwyczajne poselstwo perskie. Poselstwo przybyło w galowych karetach dworskich do pałacu Aniczkowskiego, gdzie zostało powitane przez ministra Dworu i innych urzędników Dworskich. W pierwszej sali przyjęć była ustawiona warta honorowa seciny lejb-gwardji kozaków uralskich. Wszyscy członkowie poselstwa mieli na sobie otrzymane świeżo ordery russkie. Książę perski został zaproszony do sali malinowej i tam przyjęty przez Ich Cesarskie Moście Najjaśniejsze Państwo. Następnie Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan wyszedł do drugiej sali przyjęć, gdzie Jego Cesarskiej Mości okazano dar szacha: oznaki orderu perskiego Akdas, zaś Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani naszyjnik z pereł.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Cesarz nakazał, aby pierwszy pułk huzarów westfalskich nosił odtąd nazwę pułku Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Cesarza Mikołaja II-go.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Jenerał Swieczyn, który przywiózł tu notyfikację o wstąpieniu na tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, otrzymał wielki krzyż orderu Orła Czerwonego, syn jego, należący do składu poselstwa nadzwyczajnego, order Korony trzeciej klasy.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Krążą pogłoski, że nowy projekt podatku od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych nie będzie wniesiony w czasie bieżącej sesji rady państwa.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Proces o kontrabandę trwa już trzeci dzień. W liczbie podsądnych znajdują się dwaj kupcy warszawscy. Kupiec petersburski, Goldarbeiter, znajduje się na wolnej stopie, ponieważ złożył kaucję w wysokości rs. 200,000.

PRZESILENIE NA WĘGRZECH.

Budapeszt 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Cesarz przybędzie do Budapesztu w czwartek. Utworzenie się nowego gabinetu oczekiwane jest przed Nowym Rokiem. Prawdopodobnie Wekerle uwiadomi w d. 28-ym b. m. sejm o dymisji gabinetu, poczem nastąpi odroczenie sejmu.

PROCES DREYFUSA.

Paryż 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Sąd wojenny jednogłośnie skazał kapitana Dreyfusa na dożywotnią deportację.

NIEMCY W PARYŻU.

Paryż 22-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Sąd policji poprawczej rozpatrywał sprawę dymisjonowanego porucznika kawalerji niemieckiej, Schoenbecka, oskarżonego o szpiegostwo. Podsądny nie stawił się. Sąd postanowił toczyć rozprawy przy drzwiach zamkniętych. Schoenbeck uznany został za winnego ogłoszenia księgi dokumentów i papierów, dotyczących obrony Francji, i skazany na zamknięcie w więzieniu przez lat pięć, oraz na zapłacenie grzywien w wysokości 5000 franków. Zastosowano zatem wyższy stopień kary.

Paryż 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Słychać, iż rząd, wobec surowego skazania Schoenbecka, nakazał najsurowszą kontrolę nad niemcami, przebywającymi w Paryżu. Wiele osób ma być wydalonych.

NOWY GABINET.

Sofja 22-go grudnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Nowy gabinet został utworzony. Na czele gabinetu stoi Stoiłow. Naczewicz, Geszow i Petrow zatrzymali swoje teki. Ministerjum przedstawiło projekt prawa, przyznającego amnestję wszystkim wychodźcom politycznym. Projekt przyjęty został w zasadzie.

Lwów 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rozpuszczone w Warszawie pogłoski o tem, że Baworowski zapisał majątek cały na Akademję sztuk pięknych we Lwowie jest zupełnie zmyślona.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzisiejsza *Norddeutsche allgemeine Ztg.* zaprzecza wiadomości, jakoby do parlamentu wnieść miano ponownie niezałatwioną w r. z. nowelę do taryfy celnej.

Paryż 22-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Sąd policji poprawczej skazał Allego ojca i syna na zamknięcie w więzieniu przez trzy miesiące za brak z ich strony dozoru nad dostawami dla ministerjum wojny, zaś dwóch dostawców firmy Allego na zamknięcie w więzieniu: jednego na rok, a drugiego na dwa miesiące. Wiadomo, że dostawy te były przyczyną szantażu przeciw firmie Allego.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 22-go grudnia. (*Telegram pryw. Kur. Warszaw.*) — Przy nader spokojnych obrotach nastrój dzisiejszego zebrania giełdowego był raczej cokolwiek słabszy z powodu podrożenia pieniędzy. Pieniądze na cele końcomiesięczne kosztowały dziś $4\frac{1}{4}\%$. Pod wpływem nadmiaru materjału gotowego, koszty prolongacyjne dostaw rublowych wynosiły dziś 70 fen. reportu. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 10 fen., a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa i Petersburg krótkoterminowy gorzej o 40 fen.. gdy długi

Petersburg lepiej o 25 fen. Przekazy na Wiedeń w obu terminach lepiej o drobnostkę (krótkie 164.20, długoterminowe 163.20). Listy zastawne ziemskie i nowa 4% russka renta państwowa straciły 10 kop., a listy likwidacyjne nie uległy zmianie. Więcej płacono za 4½% listy zastawne russkie i kupony celne (324.40), mniej natomiast za pożyczki premjowe russkie z r. 1864-go I-ej emisji. Udziały Towarzystwa komandytowego wykazują stratę (207.50). Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne pozostało na tej samej wysokości.

Berlin 22-go grudnia. *(Telegram pryw. Kurjera War.)*—(Giełda zbożowa i produktowa.)
Na rynku zbożowym panowała dziś cisza. Żyto w towarze gotowym podrożało o 25 fen., a w dostawowym utrzymało cenę wczorajszą. W handlu spirytusowym zalegała dziś cisza.

Berlin 22-go grudnia. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	219.65	Akcje dr. żel. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	218.90	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	218.90	Weksle na Londyn kr.	20.37⁵
Weksle na Petersb. dł.	216.25	„ „ dł.	20.33
Bil. Ban. rus. na dost.	219.75	Weksle na Paryż kr.	81.—
4% nowa renta z r.1894	65.10	„ „ dł.	80.85
4½% listy zast. ziem.	68.—	„ w tow. gotow.	114.50
Listy likwidacyjne	67.—	Żyto na wiosnę	118.25

Kursy z dnia 21-go grudnia: 219.75, 219.30, 219.30, 216.—, 219.75, 65.20, 68.10, 67.—, —.—, 241.50. —.—, —.—, —.—, —.—, 114.25, 118.25.

Sprawozdania z targów.

Gdańsk, dnia 20-go grudnia.—Pszenica miała dziś cokolwiek lepszy popyt, przy cenach utrzymanych. Płacono za polską tranzyto wysoko-pstrą 762 gram. 97½ mar., za russką tranzyto wysoko-pstrą 729 gram. 92 mar., 761 gram. 95 mar., łagodnie czerwoną 745 gram. 88 mar., 740 gram. i 745 gram. 90 mar., czerwoną 713 gram. 76 mar. za tonnę. **Terminy tranzyto** na kwiecień-maj 100 mar. płacono, **na maj-czerwiec** 101½ mar. w zaofiarowaniu, 101 mar. w poszukiwaniu, **na czerwiec-lipiec** 103 mar. w zaofiarowaniu, **102½ mar.** w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna tranzytowej 97 mar. Żyto** bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 744 gram. 74½ mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 79½ mar. w zaofiarowaniu, 79 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 80½ mar. w zaofiarowaniu, 80 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 76 mar., tranzytowego 75 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto jasny 665 gr. i 680 gram. 71 mar. 680 gram. i 686 gr. 72 mar., na paszę 597 gr. 61 mar., 612 gram. 63 mar. za tonnę. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch słabo. Płacono za polski tranzyto średni 85 mar., na paszę 83 mar. za tonnę targowano. Wyka słabo, płacono za polską tranzyto 77 mar. za tonnę. Koniczyna nasienna biała poślednia 89 mar. za 50 kilogram. płacono. Mak polski tranzyto biały 19 mar. za 50 kilogram. płacono. Otręby pszenne grube 2.80 mar., 2.85 mar., średnie 2.65 mar., 2.70 mar., 2.72½ mar., 2.75 mar., miałkie 2.55 mar., 2.60 mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus bez zmiany; nie podlegający cłu w towarze gotowym 50½ mar. płacono, podlegający cłu w towarze gotowym 31 mar. w poszukiwaniu, na grudzień 31 mar. w poszukiwaniu, na grudzień-marzec 31¼ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 221.35 mar. za 100 rs.

Libawa, 17-go grudnia.—Pogoda pochmurna, — 3° R. Żyto (za 120 f. bez dopłaty w razie wagi wyższej, za strąceniem ½ kop. za funt, przy wadze od 115—120 funt. holend., zaś 1 kop. za funt poniżej 115 funtów) słabiej, suche piękne po 54 kop., wilgotne porośnięte 50—51 kop. Owies biały słabo, litewski suchy bez jęczmienia 46 do 47 kop., kurlandzki i litewski piękny 51—52 kop., najpiękniejszy 54—64 kop., miński 49 kop., russki obroczny 52 kop., russki ekonomiczny 49 kop. do 54 kop., russki wyborowy biały 55—55 kop., szastany piękny 56—57 kop., czarny piękny 55 kop., czarno-pstry 50—51 kop. Jęczmień słabo, pastewny suchy 58 kop., pięny 45 do 46 kop. Hreczka 68—69 kop. Groch suchy słabo, 53 do 57 kop., mało-russki suchy 60 kop., russki 60 do 61 kop., wilgotny trudno-sprzedażny. Boby pastewne 63 do 68 kop. Fasola 95 kop. Siemię lniane słabo, litewskie 7-miarowe 107 kop., russkie piękne 7-miarowe 108—109 kop., stepowe piękne 7-miarowe 108 kop. do 111 kop., 6-miarowe 90—91 kop. Makuchy lniane spokojnie, 64—65½ kop. Otręby pszenne bez zmiany, najgrubsze 45—46 kop., grube 40 do 43 kop., średnie 38—39 k., drobne 36—37 kop.

Królewiec, 15-go grudnia. — Pszenica spokojnie, biała 71 kop., żółta 65 kop., czerwona 60 do 63 kop., wilgotna 56 do 59 kop., mokra 32 kop., girka 57 do 59 kop., z żytem 53 kop. Żyto stale, 53 do 54 kop. Kukurydza 60 do 64 kop. Jęczmień bez zmiany, duży 48 do 51 kop., z zapachem 48 kop., drobny 48 k., pastewny 46 kop. Owies bez zmiany, 49 do 52 kop. Groch sła- Wiktorja 75 do 87 kop., biały 59 do 71 kop., gołębi 60 do 61 kop., zielony 60 do 63 kop., pastewny 60—62 kop., spleśniały 41 kop., mokry 46 kop. Boby bez zmiany koński 67 do 70 kop. wilgotny 59 kop., mokry 52 kop., spleśniały 51 kop. Wyka bez zmiany, 59 kop., z wicin 60 kop. Soczewica drobna 54 kop., średnia 81 kop. Siemię lniane najpiękniejsze 122 kop., piękne 114 do 119 kop. Raps 104 kop. Konopie 111 kop. Lnianka 70 do 81 kop. Mak 153 kop. Otręby pszenne drobne 37 kop., średnie 38 kop., grube 41 kop. Otręby żytnie doliche 40 kop., średnie 40 kop., grube 41 kop.

Cyna bez zmiany, u nas Banca 31 kop za funt.
Antymon Ł. 33.01. **Ołów** Ł. 9.10.
Srebro 28⅛.

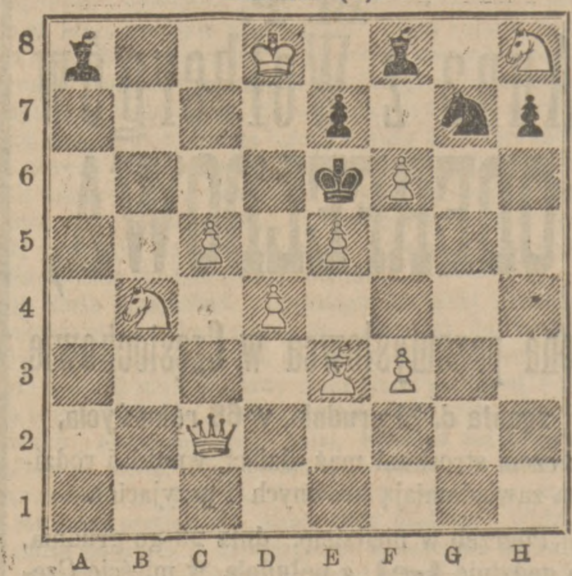
Cukier. Pomimo ruchu świątecznego, który zwykle oddziaływał na usposobienie rynku cukrowego, a tym razem nie tylko nie oddziaływa dodatnio, lecz wprost przeciwnie, — ceny nie zdołały się utrzymać i, choć niewielkiej, jednakże uległy obniżce. Wprawdzie powszechnie sądzono, iż, gdy rynek nasz pozbędzie się balastu w postaci starej mączki, która jeszcze w ubiegłym miesiącu w dość znacznych krążyła ilościach, mączka wzmocni się w cenie; teraz jednakże przekonać się można, iż tegoroczna produkcja, pomimo wywozu przymusowego, ma jeszcze znaczną przewyżkę, która, choćby z największą stratą, nie może być eksportowana z powodu niezwykle niskich cen za granicą. W tem samem położeniu znajdują się i rynki: niemiecki i austrjacki, które, w obawie kryzysu, udają się wciąż, choć bezskutecznie, do opieki rządu. Z powodu olbrzymiej straty, wynikającej przy eksporcie cukru, nie można dziwić się, iż fabrykanci wstrzymują się, oczekując lepszych cen; nie dziw przeto, że świadectwa prawie co tydzień wyżej są notowane i wciąż poszukiwane. Notujemy ceny w detalu: Hermanów, Łyszkowice rs. 3.35, Leonów, Józefów, Michałów, Czersk, Konstancja, Dobrzelin, Sanniki, Oryszew rs. 3.23½, Guzów r 3.20; kostki wszystkich marek, w miarę opakowania od rs. 3.20 do rs. 3.22½; mączka cienka rs. 2.82½ do rs. 2.85, grubokrystaliczna rs. 2.75 do rs. 2.77½ w pojedynczych workach.

Szachy.

ZADANIE 413.

(E. Pradignat).

CZARNE (6).



BIAŁE (10).

Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 414.

(A. Meyer).

Białe: K. G6, W. E6, L. G5, S. E5, P. A4, C3, C5, G2. (8).
Czarne: K. E4, P. C4, G3, G4. (4).
Mat za trzeciem posunięciem.

— Studenci uniwersytetu i technologicznego instytutu w Petersburgu rozegrali niedawno pomiędzy sobą drugi matcz w miejscowem towarzystwie szachowem. Matcz pierwszy, jak to w swoim czasie wspominaliśmy (1891 r.), wypadł na korzyść uniwersytetu (+5,—2, 2 n.). Obecnie stanęło do walki siedmiu współzawodników z każdej strony, przyczem dobierano z nich parami silniejszych szachistów i słabszych; każda para rozgrywała dwie partje. Tym razem technologowie odnieśli stanowcze zwycięztwo, wygrawszy osiem partyj, przy pięciu przegranych i jednej nierozstrzygniętej.

Rozwiązania:

399. 1) B5—E8, A4—D4. 2) E8—D7+. (A) 1) ..... A4 : A5 lub —G4+. 2) G8—G4+. (B) 1) ..... F5—E5, —F4 lub D5—D4. 2) F6—D5. (C) 1) ..... jakk. inaczej. 2) G8—G6+.

400. 1) B1—A2, E4 : D3. 2) C8—C4+. (A) 1) ..... B2 : D3. 2) A2—D5+. (B) 1) ..... D1—?. 2) D3—E3+. (C) 1) ..... jakkolwiek inaczej. 2) D3—D4+.

401. 1) C6—C5, E3 : D4. 2) C2—C3+. (A) 1) ..... C7—D5. 2) C2—E2+. (B) 1) ..... H3—F2. 2) C5—C4!. (C) 1) ..... E7—E5. 2) C5 : C3+. (D) 1) ..... F4—F3. 2) D4—F5+. (E) 1) ..... jakk. inaczej. 2) C5—E5+.

Nadesłali rozwiązania: pp. M. Głowiński, (401), L. Horwitz i M. Kipman (399, 400 i 401).

Rozstrzygnięcie siódmego konkursu *Kurjera Warszawskiego* dla rozwiązujących zadania szachowe.

Największe sumy w tegorocznym konkursie osiągnęli: pani B. Wengerow 122, p. M. Kipman 103½ i p. L. Horwitz 101½; absolutne maximum stanowi liczba 141½.

Na skutek tego przyznaliśmy nagrody: pani B. Wengerow „Bez dogmatu", p. M. Kipmanowi—„Genjusz i Obłąkanie" i p. L. Horwitzowi—„Nafta".

Po nadesłaniu dokładnych adresów nagrody rozesłane będą w najkrótszym czasie.

ILLUSTRACJA POLSKA DLA RODZIN.

Biesiada Literacka

z „Wieczorami Powieściowemi" lub bez nich.
Treść: Literatura, Sztuka, Przemysł, Sprawy bieżące, Polityka.
Spółpracownictwo pierwszorzędnych pisarzy, rysowników i malarzy.
Premja dla prenumeratorów całorocznych „Biesiady" z „Wieczorami": ***Obrazy wiecznotrwałe na blasze złoconej, z wizerunkami świętemi; kopje kolorowane dzieł znanych malarzy; portrety kolorowane znakomitych ludzi; podręczniki naukowe, lekarskie, kalendarz ścienny itd.***
Biesiada Literacka w Warszawie: kwartalnie rs. 1 kop. 25; z przesyłką pocztową: rs. 1 kop. 50.
Biesiada Literacka z Wieczorami Powieściowemi w Warszawie: rs. 1 kop. 63; z przesyłką poczt. rs. 2.
Adres: **Warszawa, Chmielna 26.** 5875

Zakład chirurgiczny

Dra Adama Przyborowskiego

Sewerynów 5, róg Oboźnej, przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie. Ambulatoryum; porada 30 kop., od godz. 10—12. 1430

Dr. ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne.*** Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Świat 36. 5824



Capillifer

wzmacnia cebulki włosów, wskutek czego rosną gęste i mocne włosy, co stwierdzono długoletnią praktyką.
Ceny flakonów stałe: rs. 1 k. 20, 2 i 3 rs. Pozwolenie urzędu lekarskiego za № 1036. Aby uniknąć naśladownictwa, wyłączna sprzedaż u wynalazcy **T. L. Grabowskiego, aleja Jerozolimska № 76.**
Obstalunki od rs. 2 załatwiam za zaliczeniem. 3511

NOWE ARKUSZE KUPONOWE

do pożyczek premjowych z 1864 roku.
Mamy honor zawiadomić, że przyjmujemy pożyczki premjowe I-ej emisji z talonami, celem przesłania do Petersburga dla wyjednania nowych biletów z kuponami. 1408r

KANTOR BANKIERSKI

Maurycy Nelken i S-ka

Krakowskie-Przedmieście № 71,

SPECJALNOŚĆ!



RAPIERY i FLORETY

oraz przybory do fechtunku poleca skład broni

Roberta Ziegler,

w Warszawie, Trębacka 4. 1523

Na Gwiazdkę

nadszedł świeży transport:
Bronzów,
Galanterji skórzanej,
Nesseserów,
Albumów i
Wszelkich Nowości
w zakres ***Galanterji*** wchodzących do magazynu 5553

W. GOLIŃSKIEJ, TEATR.

Gabinety Dentystyczne,

Krakowskie-Przedmieście 9.
Przyjmują doktorzy i lekarze-dentyści codziennie od 9 zrana do 3-ej po południu. 1431

1382 ***Santal pur***, kapsułki z najlepszego olejku sandałowego (ol. santal. citr.) Cena fl. rs. 1, poleca apteka ***L. Ziemińskiego***, magistra farmacji, ul. ***Marszałkowska*** wprost Zielonego placu.

LECZNICA DRUGA

dla przychodzących chorych,
róg Nowo-Miodowej i Senatorskiej 2/11 dom Rezlera.

Choroby wewnętrzne i dzieci:
od g. 9—10 **Dr Dytel** (specjalnie choroby dzieci).
od g. 11—12 **Dr Wł. Zawadzki.**
od g. 12— 1 **Dr Rappel.**
od g. 3— 4 **Dr Kucharzewski.**

Choroby chirurgiczne i zębów:
od g. 9—10 **Dr Leśniowski.**
od g. 1— 2 **Dr Grużewski.**
od g. 2— 3 **Dr Dzierżawski.**

Choroby kobiet:
od g. 10—11 **Dr Guirard.**
od g. 12— 1 **Dr Kurtz.**
od g. 2— 3 **Dr Jaworski.**

Choroby nerwowe.—Leczenie elektrycznością.
od g. 11—12 **Dr Wisłocki.**
od g. 2— 3 **Dr Feilchenfeld.**

Choroby żołądka i kiszek
od 1— 2 **Dr Józ. Zawadzki.**

Choroby gardła: krtani, nosa i uszów
od g. 12— 1 **Dr Iwanicki.**

Choroby oczów:
od g. 10—11 **Dr Garliński.**
od g. 3— 4 **Dr Holc.**

Choroby weneryczne, skórne i organow moczo-płciowych.
od g. 9—10 **Dr Sobierański.**
od g. 11—12 **Dr Markusfeld.**
od g. 1— 2 **Dr Kopytowski.**
od g. 3— 4 **Dr Kurella.**
Cena za poradę kop. 25. 4956

Wilhelm BOŸE

Nowy-Świat Nr. 45
poleca na ***GWIAZDKĘ***

RĘKAWICZKI

z własnej fabryki oraz galanterję, jako to: ***bronzy, emalje, krawaty, perfumy, wyroby z terrakoty.*** 5949

„Orygінal" Champagne

firmy Ernest Mahieu & Comp.

spadk. Minet Jeune w Reims.

Wino sprowadzone w beczkach z Szampanji w r. z. zbutelkowane w filji warszawskiej. ***Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych handlach win w Warszawie.***

Po 3 RUBLE

butelka Demi-sec lub sec. 5948

Nowa ślizgawka

Leszno róg Wroniej nr. 97.
Jedna z największych torowych ślizgawek, gdyż obejmująca 17,500 łokci kwadratowych, otwarta codziennie dla amatorek i amatorów sportu łyżwiarskiego. Orkiestra wojskowa grywa w niedziele i święta od godziny drugiej po południu do godziny 11-ej wieczór, a w czwartki zaś od godziny 3-ej do godziny 10-ej wieczór. Bufet na miejscu. 5938

— Dr ***W. Wyczałkowski*** choroby wener. i skórne, przyjm. do 10 r., 3—7 po poł. Chłodna 12.

K. J. FREELANDT



Skład

wszelkich przyborów i potrzeb

do Fotografji

W WARSZAWIE
ulica Hrabiego Berga Nr. 2.
Najlepszy i najpożyteczniejszy prezent na gwiazdkę dla dzieci i dorosłych. Aparaty fotograficzne kompletne od rs. 10.
Wielki wybór **objektywów i kamer** najnowszych systemów.
Klisze emulsyjne rozmaitych fabryk.
Klisze porcelanowe preparowane chloro i bromo srebrne do diapopozytywów.
Lampy magnezjowe do zdjęć wieczorowych najnowszych systemów.
Massa nowych papierów fotograficznych.
Albumy, kartony i passe-partu od najprostszych do najozdobniejszych.
Kompletne urządzenie zakładów fotograficznych.
Chemikalja i gotowe wiraże, fiksaże i wywoływacze suche i w płynach. 5962

INDYKI ZE WSI

tanio do sprzedania. Zgoda 3, stróż wskaże. — 5950

Patenty na wynalazki

wyrabia i zużytkowuje

inż. Kazimierz Ossowski

biuro techniczne międzynarodowe
1180 **BERLIN, W. Potsdamerstrasse № 3.**

Administracja zakładów

pierwszej warszawskiej

piekarni mechanicznej

podaje do wiadomości, że zwyczajem lat poprzednich na święta Bożego Narodzenia przygotowane będą ***strucle*** różnych gatunków, jak: ***postne, maślane*** i ***przekładane masami***, w wielkim wyborze i po różnych cenach, które sprzedawane będą w następujących własnych sklepach: przy ul. Leszno nr. 46 i nr. 4, Senatorskiej nr. 22 i nr. 30, Miodowej nr. 4, Niecałej nr. 7, Krakowskiem Przedmieściu nr. 16 i nr. 66, Koziej nr. 2, Nowym Świecie nr. 25 i nr. 56, Chmielnej nr. 44, Marszałkowskiej nr. 117, nr. 100, nr. 94, nr. 132 i nr. 71, Brackiej nr. 8 i nr. 16, Złotej nr. 18 i nr. 44, Kruczej nr. 45, Hożej nr. 5, Wilczej nr. 58, Królewskiej nr. 43, Szpitalnej nr. 5, Marjańskiej nr. 1, Granicznej nr. 13 i nr. 9, Elektoralnej nr. 1 i 32, Długiej nr. 29, Nowomiejskiej nr. 21, Ząbkowskiej (na Pradze) nr. 15. 5923

Starożytności!

Antykwarjusz Maliński posiada rozmaite rzeczy piękne i rzadkie do zbycia, jako stosowne na gwiazdkę.
Warecka 10 m. 4. 5941

BROWAR DROZDOWSKI

otwworzył w dniu 15-ym b. m.

Główną sprzedaż

Piwa i Porteru

przy ulicy **Senatorskiej Nr. 10** róg Daniłowiczowskiej. 1051

— Lekcyj śpiewu solowego dla dorosłych i chóralnego dla dzieci udziela ***Stanisław Niedzielski***, ul. Senatorska № 35, m. 55. Godz. przyjęcia 11—12-ej. 1445r

5% Pożyczka Premjowa 1864 r.

asekurację od losowania amortyzacyjnego z dnia 2 (14) stycznia 1895 roku przyjmuje

Dom Bankierski

Maurycy Nelken i S-ka

Krakowskie-Przedmieście nr 71

Tabelki losowań kantor wydaje bezpłatnie. 1416r

Doroczna sprzedaż gwiazdkowa

o 20% niżej cen fabrycznych w głównym składzie fabrycznym ***Bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej*** oraz krawatów i wyrobów wełnianych

„Pierwsza Warszawska Konkurencja"

Nowy-Świat 33, blizko Chmielnej. 1463

Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki

w BERLINIE, W. Fryderykowska 78. 1258r

Wiele NOWOŚCI wytwornych i doskonałych oraz WYPRZEDAŻ dawnych zapasów tanio poleca: F. WORONIECKI zegarmistrz. Czysta 2 naprzeciw Hot. Europ. Do świąt w każdą Niedzielę od 2-ej do 6-ej godz. **zakład otwarty.** Ceny nizkie—stałe. 5408

Warszawski Teren

16 Dobra 16

wprost Oboźnej

WIELKA ŚLIZGAWKA.

Oświetlenie elektryczne.

W niedzielę i święta ***muzyka.*** Wejście kop. 10, w dnie muzyki kop. 15. 5866

Zarząd Towarzystwa drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonarjuszów, że 32 zwyczajne zgromadzenie ogólne, odbyte dnia 12 (24) listopada r. b., powzięło następujące uchwały:

1) zatwierdziło budżet dochodów i rozchodów eksploatacji drogi na rok 1895 w sumach:

dochodu ogólnego 3,845,000 rs.
rozchodu ogólnego 2,798,996 rs.
dochodu czystego 1,046,004 rs.

i upoważniło zarząd do powiększenia, na prawach zgromadzenia ogólnego, tych kredytów, które przy wykonaniu budżetu okazałyby się niedostatecznemi.

2) postanowiło przelać z dochodów eksploatacji 1895 r. do kasy emerytalnej urzędników 33,909 rs.

3) zatwierdziło przedstawiony budżet rozchodów materjalnych na rok 1895 i upoważniło zarząd do czynienia wydatków na rachunek kapitału obrotowego w takiej wysokości, jaka się okaże konieczną.

4) udzieliło zarządowi pełnomocnictwo do starania się u rządu i porozumienia się z nim o warunkach uzyskania pożyczki na rachunek mającego się wypuścić dodatkowego kapitału obligacyjnego na powiększenie stacyj i wybudowanie magazynów zbożowych i na nabycie dodatkowych parowozów towarowych i wagonów pasażerskich, bagażowych i towarowych.

5) wyznaczyło rs. 2,000 na wynagrodzenie komisji rewizyjnej, mającej rozpatrywać sprawozdanie za rok 1894.

Po odbytem balotowaniu na członków komisji rewizyjnej zostali wybrani pp. akcjonarjusze: W. Jastrzębski, E. Lubowski, E. Piltz i H. Frankenstein. 1546r

DYREKCJA Drogi Żel. Warsz.-Wiedeńskiej

podaje do wiadomości, że począwszy od d. 13 (25) grudnia r. b. pociągi pospieszne №№ 5 i 6 mogą się zatrzymywać w miarę potrzeby na stacjach: Baby, Poraj i Łazy.

Rozporządzenia o zatrzymanie wzmiankowanych pociągów będą wydawane:

dla zabrania pasażerów

przez zawiadowcę stacji, któremu pasażerowie winni zameldować o zamiarze wyjazdu pociągiem:

dla pozostawienia pasażerów

przez nadkonduktora, prowadzącego pociąg, do którego pasażerowie winni się zgłaszać z żądaniem zatrzymania pociągu, nie później jednak, jak przed wyjściem pociągu ze stacji, poprzedzającej kres podróży. 1548

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Czwartek.—Życzenia z głębi serca. Czy stosujesz się do mej prośby 13? Przypomnij Notesik Wrzesień. 5961

— E.—Co to znaczy? Czekam listu poste-restante pod umówionemi wyrazami.—E. 5965

— Janiu! Czy już zupełnie zapomniałaś o mnie, czy nie otrzymam odpowiedzi na mój ostatni list, dlaczego mi nie chcesz wyjaśnić to o co się pytałem? Kilkoma słowami mogłabyś przywrócić dawną zgodę, ale widzę, że nie chcesz tego, załączam życzenia wesołych świąt. 5966

— Listowi z bratkiem.—Proszę zwrócić uwagę na ostatnie słowa poprzedzającej mej korespondencji. Miałem na myśli „z tobą". Więc—do zobaczenia się.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW od d. 27-go października.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch.		Przych.	
		godziny i minuty			
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	11	50 w.	6	10 r.
	Pośpieszny 3 klasy	12	20 pp.	5	10 pp
	Pocztowy 3 klasy	5	10 r.	10	10 w.
	Osob. do Piotrkowa 3 kl.	6	— w.	10	25 r.
	Osob. do Piotrkowa 3 kl.	8	15 r.	12	35 pp.
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	8	30 r.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	11	20 w.	7	21 r.
	Pośpieszny 3 klasy	3	40 pp.	2	15 pp.
	Pocztowy 3 klasy	9	15 r.	8	40 w.
Fabr.-łódzka z Koluszek do Łodzi	Towarowo-osobowy	2	— n.	1	33 n.
	Towarowo-osobowy	8	30 r.	7	18 r.
	Towarowo-osobowy	3	30 pp.	2	12 pp.
	Towarowo-osobowy	7	25 w.	7	2 w.
	Towarowo-osobowy	9	13 w.	8	45 w.
Dąbrowska z Koluszek do Ostrowca	Osobowy	9	26 w.	12	23 pp.
	Osobowy	8	53 r.	7	5 w.
	Towar.-osob. z Koluszek do Tomaszowa	4	10 pp.	7	11 r.
Warsz.-terespolska	Pośpieszny I i II kl. z wagonem sypialnym, 3 kl. dla komunik. bezpośr.	8	53 r.	9	58 w.
	Pocztowy 3 klasy	3	33 pp.	2	— pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	53 w.	9	18 r.
	Mieszany 3 klasy	10	13 r.	7	23 w.
Nadwiślańsk. a) do Kowla	Pocztowy 3 kl. do Kowla	2	1 pp.	3	13 pp.
	Tow.-osob. 3 kl. do Kowla	10	51 w.	7	53 r.
	Osobowy 3 kl. do Iwangrodu	7	32 r.	9	40 w.
	Towar.-osobowy z Iwangrodu do Lublina	11	48 r.	5	23 pp.
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy	5	35 pp.	11	42 r.
	Osobowy 3 klasy	7	56 r.	9	26 w.
Dąbrowska z Iwangrodu do Dąbrowy	Osobowy	12	18 pp.	9	8 r.
	Osobowy	4	10 n.	5	24 pp.
	Osobowy z Iwangrodu do Bzina	7	7 w.	5	33 r.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	7	48 r.	10	58 w.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	2	35 pp.	3	16 pp.
	Osob. z kolei terespolsk.	10	20 w.	8	26 r.
	Osob. z kolei terespolsk.	2	38 pp.	3	13 pp.
Warsz.-petersburska	Pocztowy I i II kl. z wagonem sypialnym, 3 kl. dla komunik. bezpośr.	9	33 r.	7	47 w.
	Osobowy 3 klasy	11	3 w.	8	28 r.
	Osobowy do Białegostoku	4	23 pp.	6	8 r.

Świeżo wyszły z druku niezbędne do rozwijania umysłu dzieci

OBRAZY KOLOROWANE

do nauki poglądowej o rzeczach z nazwami w 5-iu językach,—pod kierunkiem pedagogicznym

Adolfa Dygasińskiego,

i lekcjami o rzeczach opracowanemi przez tegoż autora.

SERJA 2-ga, cz. I-sza RZEMIOSŁA.

8 tablic na 4-ch arkuszach; nazwy w 5-ciu językach na oddzielnych kartach. — Cena rs. 1 k. 80, kartonowane rs. 2; naklejane i kartonowane rs. 2 k. 25; w ozd. oprawie rs. 2 k. 70. Przedpłata na całą serję, złożoną z 12 arkuszy, rs. 3. Pierwsza serja złożona z 24 arkuszy, naklejona, w ozd. opr. rs. 6, bez naklejenia w opr. kart. rs. 5 k. 40.—Naklejone na tekturkę każdy arkusz oddzielnie, w teczce rs. 7 k. 50. Przesyłka pocztą: I serji k. 60, naklejonych oddzielnie rs. 1; za przesyłkę cz. I serji drugiej k. 20, oprawnej k. 30. Broszurka „Lekcje o rzeczach" oddzielnie kop. 20.

Nakład Księgarni E. Kolińskiego

w Waszawie, ul. Marszałkowska № 122. 2153

Książki gwiazdkowe

od dziesięciogroszowych do kilkorublowych, dla młodzieży i dorosłych, książki do nabożeństwa, nowości, kalendarze i t. p.

poleca

Prenumeratę

na czasopisma i gazety krajowe i zagraniczne po cenach redakcyjnych—z odnoszeniem do domów lub z przesyłką pocztą 2303

przyjmuje

Księgarnia E. KOLIŃSKIEGO,

w Warszawie, ul. Marszałkowska 122; Filja na Pradze, ul. Targowa 41.

Na Gwiazdkę!

są do nabycia książki nakładu

J. Błaszkowskiego.

St. Jachowicza, Powiastki w III-ch tomach rs. 1.50, w ozdobnej oprawie rs. 2.50.

St. Jachowicza. Elementarz z 24-ma drzeworytami, cena zniżona 15 k.

K. Szmidt. Małe powieści dla dzieci 60 kop.

Ganot. Fizyka.

Dostać można we wszystkich księgarniach. Skład główny u **T. Popławskiego**, Krak.-Przedmieście, obok Uniwersytetu. 2312

Nakładem Księgarni i Składu nut

M. ARCTA w Warszawie

(Nowy-Świat 53),

wydane zostały w łatwym układzie **Profesora Zygmunta Noskowskiego.** (Dyr. Tow. Muzycz.) następujące nuty:

GWIAZDKA. **Zbiór kolend** na fortepian na 2 ręce kop. 30

GWIAZDKA. **Zbiór kolend** na fortepian na 4 ręce kop. 40

GWIAZDKA. **Zbiór kolend** do śpiewu kop. 40

Księgarnia M. Arcta poleca swoje wyborowe i uznane wydawnictwa **pedagogiczne, muzyczne, katalogi tych wydawnictw Księgarnia wysyła na żądanie bezpłatnie.** 1790r

O! OSTRYGI

KONSTANTYNOPOLSKIE

dostać można we wszystkich handlach win i restauracjach, dostarczamy tuzin próbny za 50 kop. i rs. 1 kop. 25.

H. KOTTEK & C-ie

Niecała 5. 2268

Jabłka z Jankowa

tanie, poleca skład nasion „Ogrodnik Polski," Mazowiecka 11. 1621r

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE.

137. Marszałkowska 137,

posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

A). Sprzedaje się natychmiast używana parowa maszyna 12 sił i kocioł 20 sił, rury, pompy. Bloch, Marjańska 4.

Marja Rodziewiczówna rozpoczyna z N. R. 1895 w „Tygodniku illustrowanym" druk najnowszej powieści p. t. **„NA WYŻYNACH."**

Ostatnią powieść autora głośnej powieści Ben-Hur **Lewis'a Wallace'a** rozpoczyna też z 1-ym numerem r. p. w bezpłatnym dodatku powieściowym Tygodnik illustrowany.

Warunki prenumeraty Tygodnika illustrowanego wraz z premjami i bezpłatnym dodatkiem powieściowym wynoszą *w Warszawie*: miesięcznie kop. 67½, kwartalnie rs. 2, półrocznie rs. 4, rocznie rs. 8; *z przesyłką pocztową*: kwartalnie rs. 3, półrocznie rs. 6, rocznie rs. 12. Prenumerować można we wszystkich księgarniach i kantorach pism. Adres redakcji: **Krakowskie-Przedmieście 17, w Warszawie.** N-ra okazowe wysyła redakcja gratis i franco. 1730r

GAZETA ROLNICZA
pod redakcją D-ra T. Kowalskiego i A. Trylskiego.

Gazeta Rolnicza — najobszerniejsze pismo rolnicze polskie, rozpocznie w r. p. 35-ty rok istnienia. Na skutek obfitości materjału **format dotychczasowy zostaje zwiększonym przy jednoczesnem obniżeniu ceny o rubla rocznie.**—Cena wraz z przesyłką pocztową: rocznie rubli **8**, półrocznie rubli **4**, kwartalnie rubli **2**.

Nadsyłający do 15 Stycznia n. st. 1895 r. całoroczną prenumeratę z góry, wprost do redakcji (Warecka 7), otrzymają bezpłatnie, jako premjum, kalendarz „Kolęda dla gospodyń" na r. 1895 p. Lucyny Ćwierczakiewiczowej. 1518r

Księgarnia GEBETHNERA I WOLFFA w Warszawie
poleca
NA GWIAZDKĘ.

Chatka pod lasem, opowiadania, wiersze i komedyjka dla młodocianego wieku, p. *Stefana Gębarskiego*, z rycinami, karton. rs. 1, w ozd. oprawie 1.50

W ogródku dziecięcym. Zbiór zabaw, marszy i piosenek, z zastosowaną do nich melodją, ułożyły *Jadwiga Warnka i Ludwika Jahołkowska.* W oprawie kartonowej 1.—

Dobra wróżka. Powieść dla dzieci od lat 10—12. Z 6 rycinami. Wolny przekład z francuzkiego *Anieli Sulickiej.* Karton rs. 1, w ozd. oprawie 1.50

Baśnie dla dzieci i młodzieży, według oryginału niemieckiego *Braci Grimm*, opracowała C. Niewiadomska. Z 15 rycinami. Karton rs. 1.20, w ozdobnej oprawie 1.70

Zblizka i zdaleka. Powieść dla młodzieży, p. *Edwarda Nałęcza*, z rycinami. Karton rs. 1, w ozdobnej oprawie 1.50

Podróż bez pieniędzy, przez *Wład. Umińskiego*, z rycinami E. Lindemana. Karton rs. 1.20, w ozdobnej oprawie 1.70

Dziedzice Otoka. Powieść dla dorastającej młodzieży przez *Teresę Jadwigę*, z ryciną. Karton rs. 1, w ozdobnej oprawie 1.50

Królestwo zwierząt, obrazy z życia i obyczajów świata zwierzęcego, według *Brehma* i innych najlepszych źródeł opracował W. Lakowitz. Z oryginału niemieckiego przełożył *St. Rewieński.* Duży tom z 340 rycinami, stron 960, rs. 5, w ozdobnej oprawie 6.50

* * * 1620

Baśnie dla małych dzieci: *Kopciuszek, Mądry kot, Czerwony kapturek*, z ilustracjami kolorowanemi. Każdy tomik w oprawie po —30

W Wigilją. Szkice i obrazki dla starszych dzieci, oryginalnie opowiedziane p. *V. Cairo*, z 6 rysunkami A. Kędzierskiego, karton. rs. 1.20, w ozdobnej oprawie 1.70

Nygus. Powieść dla młodzieży p. *Girardin* (nagrodzona przez akademję francuzką), przekład z francuzkiego z licznemi rycinami, karton. rs. 1, w ozd oprawie 1.50

Zamek w Karpatach, opowiadanie dla młodzieży p. *Juljusza Verne*, z licznemi ilustracjami, karton. rs. 1, w ozdobnej oprawie 1.50

Balonem do Bieguna. Przygody niezwykłe podróżników, p. *Wł. Umińskiego.* Z ilustr. J. Pankiewicza, karton. rs. 1.20, w ozdobnej oprawie 1.70

Ozdobny katalog wydawnictw gwiazdkowych księgarnia wysyła bezpłatnie.

Księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych
A. Karwowskiej i F. Zabłockiego,
Krakowskie-Przedmieście 5, róg Hr. Berga.

poleca na Gwiazdkę
Książki dziecinne, Dzieła Illustrowane, Książki do Nabożeństwa.

Materjały piśmienne, Papiery listowe w wielkim wyborze, ozdobne papeteria od 7½ kop. do pudełka za rs. 15.

Prenumerata pism krajowych i zagranicznych.

Przyjmuje zamówienia z prowincji i wysyła odwrotną pocztą. 1765r

PRENUMERATA
pism perjodycznych krajowych i zagranicznych na rok 1895
w księgarni i składzie nut
E. Wende i Spółki,
Krakowskie-Przedmieście № 9.
Katalogi bezpłatnie. 2113

NAFTA
powieść współczesna przez **SEWERA**, wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3** z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30**.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie, Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

NA ZŁAMANIE KARKU.
Powieść współczesna **Adolfa Dygasińskiego.** wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50**. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 18r

Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy, Nowy-Świat № 41.
Wydawnictwo „*Kurjera Warszawskiego*"

Listy z Brazylji
Adolfa Dygasińskiego,
wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysełа je za zaliczeniem pocztowem. 4r

!Dla Młodzieży!
Znakomita powieść
K. DICKENSA,
Wspomnienia Sieroty
(Dawid Copperfield),
w opracowaniu Heleny Ros...
wyszła z druku. Cena w kartonie rs. 1 kop. 20, w oprawie ozdobnej rs. 1 kop. 70.
Nakład księgarni J. Guranowskiego, Senatorska 32. 2277

WYDAWNICTWO S. LEWENTALA
w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41.

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami

Pod redakcją Dra filozofji Piotra Chmielowskiego, a przy współpracownictwie J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, J. Łagowskiego, E. Grabowskiego, B. Grabowskiego, Edwarda Porębowicza, Dra Zippera, Feliksa Jezierskiego i wielu innych.

Wydawnictwo to jest pomnikowem w naszej literaturze i wynikiem tego, co współczesna nauka za rzecz pewną uznała. Nie jest ono bynajmniej suchym katalogiem książek i zbiorem życiorysów ale obrazem rozwoju myśli i uczuć, na tle cywilizacji tych narodów, których literaturę przedstawia.

Dotychczas opuściły prasę i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Dzieje literatury starożytnej. Tom jeden (str. 886). Rs. **3**, z przesyłką rs. **3** kop. **28** w oprawie ozdobnej rs. **3** kop. **75**, z przesyłką rs. **4**.

Dzieje literatury średniowiecznej. Tom jeden w dwóch częściach (str. 1178). Rs. **4**, w oprawie ozdobnej rs. **4** kop. **75**. (Za przesyłkę na prowincję dopłaca się kop. **35**.)

Dzieje literatury nowożytnej. Okres pierwszy. Tom jeden w dwóch częściach. Część I (str. 564). Rs. **2** kop. **25**, z przesyłką rs. **2** kop. **50**.—Część II (str. 424). Rs. **1** kop. **80**, z przesyłką rs. **2** kop. **5**,

Dzieje literatury nowożytnej. Okres drugi. Część I (str. 481). Rs. **2**, z przesyłką rs. **2** kop. **30**.

W druku koniec dziejów nowożytnych.

Illustracje z wybornych klisz starannie odbijane, służą do uzmysłowienia sobie zabytków kultury i cywilizacji ludów; przedstawiają bowiem wizerunki pomników, architektury, rzeźby, pisma, portrety autorów itp. nie wymyślone z fantazji, ale z rzeczywistości odrysowane, albo na niej jaknajściślej oparte.

Format wielkiej ósemki, druk piękny, papier satynowany, cena niesłychanie nizka.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się i za zaliczeniem pocztowem.

Nabywać można we wszystkich księgarniach częściowo tomami lub wszystkie wyszłe dotychczas tomy odrazu, lub też u wydawcy na rozpłaty miesięczne rozkładając spłatę każdego tomu na trzy miesiące. Udogodnienie to wprowadzamy tytułem próby by się przekonać o ile ono wpłynie na rozpowszechnienie znakomitego dzieła i by uprzystępnić nabycie onego osobom mniej zamożnym. 1416

Księgarnia nakładowa S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41.

Książka do Rachunków dla Kobiet,
w gospodarstwie domowem za najpraktyczniejszą uznana, dająca obraz wydatków codziennych, miesięcznych i rocznych, na każdy przedmiot, a tak wygodna, że dosyć jest wpisywać liczbę w gotowe rubryki.

Jest do nabycia w Księgarni
T. Popławskiego,
na Krakowskiem-Przedmieściu obok uniwersytetu i we wszystkich innych Księgarniach po kop. 60. 2271

20 kop. do rubla.
Sprzedaż rabatowa PIERNIKÓW
z fabryki
„L. Alexandrowicz",
uskutecznia się
w sklepach własnych:

1) Żelazna Brama przy Ogrodzie Saskim.
2) Praga Ul. Targowa № 42.
3) W fabryce Nowo-Wielka № 11, oraz w sklepach PP. Simon i Stecki, róg **Marszałkowskiej i Żórawiej, u P. C. Wilkaniec**, Plac św. Aleksandra. 2293

20 kop. do rubla.

Pierwszy w kraju Magazyn Biżuterji ze sztucznemi
BRYLANTAMI,
w niczem nie ustępującemi prawdziwym; przyjmuje zamówienia na **Biżuterję** podług wzorów i rysunków. **Reparacje** uskutecznia po cenach **umiarkowanych**, z największą dokładnością. 764
Marja Drasz,
ulica Nowo-Senatorska № 6.

Kronika Rodzinna
wychodzić będzie w roku przyszłym 1895 w tychże samych warunkach i kierunku. Oprócz działu ze świata wiedzy, zapoznającego z nowemi odkryciami i wynalazkami na polu naukowem, zamieszczać będziemy pogadanki pedagogiczne, sprawozdania z nowych dzieł wydawanych w kraju i za granicą, wiadomości dotyczące praktycznego życia, pracy, oraz kwestji ogólnego interesu. Dawać też będziemy stale korespondencje zagraniczne, powieści oryginalne i wyborowe obce przekłady, podróże rodaków i niewydane pamiętniki.

Uprasza się także o wczesne złożenie przedpłaty tych, którzy nie chcą doznać opóźnienia w przesyłce pisma. 2251

PRENUMERATA:
w WARSZAWIE rocznie rs. **4**—na poczcie w kraju i za granicą rs. **5** (t. j. w Galicji zlr. **6**, w Poznańskiem marek **10**), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna. Przesyłki pieniężne adresować najlepiej wprost do Redakcji:

Warszawa, ul. Mazowiecka Nr. 10.

Kalendarz Handlowy
na rok 1895
wyszedł z druku i obejmuje **dwie wielkie części: ogólną**, zawierającą wszystkie najważniejsze informacje handlowe i **adresową**, mieszczącą w sobie najdokładniejsze adresy ze szczególnem uwzględnieniem wyczerpującej **listy kupców.**

Cena rub. 1, z przesyłką na prowincję rub. 1.30. Do nabycia w administracji 1766r
„Gazety Handlowej"
Szpitalna 10
i we wszystkich księgarniach.

Dostawy do Biur i Kantorów.

Wynajem wzorów.

NOWO OTWORZONY

Skład papieru, materjałów piśmiennych, rysunkowych, Farb olejnych, wodnych i wszelkich przyborów artystyczno-malarskich

St. Krawczyńskiego,

Nowy-Świat 29, róg Chmielnej.

Poleca wszelkie materjały w zakres tego wchodzące, tylko w wyborowym gatunku po cenach nizkich. 2295

Księgi buchalteryjne.

Księgi buchalteryjne.

SKŁAD

Władysława Bednawskiego
przy ulicy Miodowej Nr 497 b,

Gwiazdkę

poleca na

Wielki wybór

Bronzy na stoły piśmienne.
Bronzy salonowe i tualetowe.
Albumy najświeższych fasonów.
Wyroby skórzane galanteryjne.
Wyroby z kości słoniowej i szyldkretu.
Tualetowe wyroby z agatu i carniolu.
Papier listowy najmodniejszy.
Perfumy Pinaud'a i Afkinsona. 2209
Woda Kolońska prawdziwa Johann Maria Farina.
Jülichs Platz № 4.

Ample i Latarnie Weneckie,

wazony do kwiatów, żardinierki, galanterję drewnianą i bronzy, poleca jako oryginalne i niedrogie podarki. 2034

S. GĄSIOROWSKI, Nowy-Świat 49.

ZAWIADOMIENIE.

Po zupełnej zmianie administracji kuchni, kierownictwo której obecnie powierzonem zostało jednemu z najzdolniejszych kuchmistrzów, i po zaopatrzeniu tejże w najświeższą i wyborową prowizję,

Restauracja Hotelu Rzymskiego

wydaje: **Obiady z 5-ciu dań po kop. 75 i z 6-ciu dań po Rubel 1 kop. 50, od godziny 1-ej do 7-ej wieczorem. Śniadania i Kolacje z 2-ch dań, desseru i kawy złożone, po kop. 60.**

Przyjmuje zamówienia na weselne i inne przyjęcia tak na miejscu jak i na mieście po najumiarkowańszych cenach.

Bufet i piwnice zaopatrzone we wszelkie gatunki Win, Cocnac'ów i Likierów, które w Restauracji liczone są po cenach handlowych.

Gabinety z komfortem urządzone, a oddzielnem wejściem od ulicy Trębackiej.

Bliny porcja po kop. 40.
Ostrygi holenderskie codziennie świeże. 2222

Z czem poleca się

A. Bocquet.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

z powodu zwinięcia sprzedaży detalicznej

po cenie kosztu, do 31-go Grudnia r. b.

Naczynia kuchenne, Lodownie pokojowe, Żelazka do prasowania, Wanny, Tace, Latarki i t. p.

„LA MÉNAGÈRE"

Senatorska 22, róg Bielańskiej. 1728r

FURMANKI POD LÓD.

Przedsiębiorca stawów Łazienkowskich, jeziora Czerniakowskiego i jeziora Kamionkowskiego, ma honor zawiadomić Szanownych Panów właścicieli furmanek, że dnia 27-go b. m., to jest we Czwartek, rozpoczyna **zwózkę lodu** i prosi o wczesne porozumienie się.—H. L. ROSENWASSER, Próżna Nr 9. 2319

LINOLEUM

Nagrodzone kilkoma medalami.

Posadzka pokojowa.
Chodniki w cenie od 60 kop. za arszyn bież.
Dywany w cenie od 75 kop. do rs. 14.
Wielki wybór najładniejszych i najnowszych deseni
LINOLEUM jest **praktyczne.**
LINOLEUM zachowuje świeżość przez 10—15 lat.
LINOLEUM nie przepuszcza wilgoci i zimna.
LINOLEUM upiększa każde miejsce.
LINOLEUM jest bardzo **hygieniczne.**
LINOLEUM można myć i froterować.
LINOLEUM odpowiada wszelkim wymaganiom najnowszych czasów.
LINOLEUM w obec swej **doskonałości i długotrwałości,** jest **najtańszem** pokryciem na **podłogi i schody.**
LINOLEUM w Europie jest w użyciu w ilości reprezentującej kapitał **około 75 miljonów rs.**

PIERWSZA i JEDYNA FABRYKA W CESARSTWIE
NAJWYŻEJ zatwierdzonego **RUSSKO-FRANCUZKIEGO** Towarzystwa

„PROWODNIK" w Rydze.

Jeneralna Reprezentacja i wyłączny Skład u

JULIANA MEISEL

w Warszawie, SENATORSKA 22, obok W. Feista.
Telefonu № 794. 1683r

JEDYNY MAGAZYN
TOWARÓW WYSORTOWANYCH
FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ,
WIERZBOWA № 6 (Hotel Angielski).

6. Wierzbowa 6.

POLECA:

Z ustępstwem od **10** do **50** procent.

Płótna wysortowane.
Chustki wysortowane.
Obrusy wysortowane.
Serwety wysortowane stołowe. 1745r
Serwetki wysortowane desserowe białe i kolorowe.
Serwety wysortowane białe i kolorowe z frendzlą.
Ręczniki wysortowane Adamaszkowe i Jaquardowe.
Ręczniki wysortowane z frendzlą.
Ręczniki wysortowane kąpielowe.
Prześcieradła wysortowane na materace.
Prześcieradła wysortowane pod kołdry.
Prześcieradła wysortowane półpłócienne.
Kapy wysortowane pikowe.
Fartuszki wysortowane.
Madapolamy w resztkach.
Półpłótna w resztkach.
i Wyroby Pończosznicze.

6. Wierzbowa 6.

FABRYKA TABACZNA
W. O. STAMBOLI
w Teodozji (Krym),

poleca wyborowe gatunki wyrobów swoich, a mianowicie:
TYTONIE od rs. 1.52 do rs. 8 za funt i
PAPIEROSY po 1 rs. i 60 kop. za 100 sztuk,
w opakowaniu po 10, 25 i 100.
Znajdujące się stale w składzie firmy **J. ROSENBLUM**
w Warszawie i Łodzi,
oraz we wszystkich magazynach tabacznych. 1644r

KAKAO „GROOTES"

1949

KAKAO W PROSZKU
renomowanej **Holenderskiej** firmy
D. & M. Grootes Gebroeders
w Westzaan pod Amsterdamem,
Dostawców Dworu Holenderskiego, analizowane przez Zarządzającego Pracownią Chemiczną Muzeum Przemysłu i Rolnictwa p. Profesora **Napoleona Milicera**, uznane za produkt **nader pożywny, mogący być śmiało zalecany rekonwalescentom**, nabywać można w puszkach $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$ i $^1/_{16}$ kilog. we **wszystkich** znaczniejszych handlach win i towarów kolonjalnych.

ORYGINAL CHAMPAGNE

firmy ERNEST MAHIEU & Co.
spadk. **MINET JEUNE** w Reims.

Wino Szampańskie sprowadzone w r. z. w beczkach i zbutelkowane w Warszawie przez Kiprów z Szampanji, skutkiem tego o **połowę tańsze**, a nieustępujące w smaku najwięcej znanym markom, znajduje się w znaczniejszych handlach win—**w Warszawie**—u pp. **Maurycy Seydel i S-ka, Simon & Stecki, Karol Lesisz i Romuald Lesisz, E. Langner. W. Kotecki, K. Skarżyński (Caves du G-d. Hotel de l'Europe, Schultz & Zawadzki. F. Potrzebski, F. Venulet, W. Müller, Czerski i S-ka, I. J. Lijewski i S-ka, A. Skorupski, E. Zalewski, A. Pollack, C. Dajkowski, L. Wróbel etc. W Kielcach** u p. **J. Anderszewskiego, — w Łodzi** u p. **J. Sprzączkowskiego, Wężyka etc.—Ajentura Jeneralna na Cesarstwo i Królestwo Polskie**

K. STYCZYŃSKI & K. MORSZTYN.
Ś-to Krzyzka 16, w Warszawie. 2316

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA
Dobroczynności Publicznej,

Niniejszem wzywa osoby życzące przyjąć na siebie dostawę dla zakładów dobroczynnych m. Warszawy w r. 1895 następujących przedmiotów: 1) sukna (podług ustanowionych wzorów); 2) Płótna i rewantuchu (podług ustanowionych wzorów); 3) towarów łokciowych: perkal, kreas, flanela, kreasa, dreliszek, wata, pierze darte itp.; 4) kołder wełnianych; 5) towarów kolonjalnych; 6) Herbaty; 7) Piwa; 8) Spirytusu; 9) nabiału (mleko niezbierane, śmietana, ser); 10) Soli; 11) Octu; 12) Śledzi; 13) Nafty kaukazkiej, świec, mydła, krochmalu, farbki i sody; 14) trumien drewnianych; 15) Pobiały naczyń kuchennych; 16) Wstawianie szyb,—do złożenia na imię Naczelnika Zakładów Dobroczynnych w Warszawie deklaracji najpóźniej do 15 (27) Grudnia r. b. na każdą z wymienionych grup oddzielnie z wyszczególnieniem w deklaracji cen stanowczych na każdy przedmiot dostawy i z dołączeniem dowodu, że podający deklarację zajmuie się sprzedażą tych przedmiotów lub wykonywaniem tych robót, dostawy lub wypełnienia których chce się podjąć.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych, Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin**,
1802r Sekretarz Rady **Lechowicz**.

J. Z. RATYŃSKI
poleca:

Herbatę wyborową własnego pakowania. Skład główny: **Marszałkowska 144**.
Sprzedaż detaliczna: **Jerozolimska 84. Senatorska 30. Marszałkowska 144.**

Wina krymskie piwnice **Tokmakowa i Mołotkowa** zupełnie czyste, lepsze od zagranicznych.
Sprzedaż detaliczna: **Senatorska 30. Jerozolimska 84**, tamże **towary kolonjalne**

Oryginalne Chińskie i Japońskie wyroby tanie, gustowne i eleganckie w Składzie głównym **Marszałkowska 144.** 1713r

Aleksander Oraczewski.

Nowy-Świat 29.

NA GWIAZDKĘ

przygotowałem wielki wybór Biżuterji złotej, srebrnej i brylantowej, znanej z dobrego gustu i taniości.

Aleksander Oraczewski

Jubiler, Nowy-Świat Nr 29, róg Chmielnej. 1651r

Nowy-Świat 29.

Aleksander Oraczewski.

!Firanki bardzo tanie!
Trykotaże i wyroby Pończosznicze.

E. MIRECKA, Krucza 23, m. 13. 1450r

WIELKI WYBÓR
FUTER i OKRYĆ DAMSKICH
HENRYKA CAR,

Niecała Nr. 6, w domu własnym.—Filja Miodowa Nr. 3. 1794

Ceny 20% zniżone.

W. JASIEŃSKI

poleca: **Płótna angielskie i krajowe, Chustki płócienne i batystowe.—Kretony, Madapolam. Szirting, Kaftaniki** ... **Bielizna męzka** podług najnowszych fasonów. Wielki wybór **Krawatów, Spinek, Szelek, Cachenez.—Kaftaniki** ... **Kalesony, Skarpetki, Pończochy damskie i dziecinne, Spódnice damskie (Halki)** pluszowe po **rs. 2.** w wielkim wyborze. 2313

Plac Teatralny, Nowo-Senatorska № 10.

Nauka i wychowanie.

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie St. Łuczyńskiej, Świętokrzyzka 17, pod zarządem pani Clavel. 44064

A.) Potrzebny nauczyciel znający dobrze język łaciński i grecki do ucznia 4-ej klasy. Proszę się zgłaszać od godziny 11-ej do 2-ej codziennie, na ul. Rysią № 5, m. 3. 49575

Angielka dyplomowana udziela lekcyj, 5 rs. miesięcznie. Berga 6—7, od 6. 49579

Adres: pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31658

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11, Marek. 49205

Buchalterji nauczyciel—specjalista Gustaw Chwat, upoważniony przez okręg naukowy. Bielańska 16. 48323

Do konwersacji dla młodego człowieka potrzebny jest anglik, za to otrzyma pokój umeblowany z usługą i wszelkiemi wygodami. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod wyrazami „Wszelkie wygody". 49480

Niemka udziela lekcyj konwersacji dzieciom i młodzieży szkolnej. Chmielna 32. 49015

Francuzka metoda (Samouczek) Reussnera z wymową I-y zeszyt 15 kopiejek. Sprzedaż główna w księgarni Kolińskiego, Marszałkowska 122, Warszawa. 49602

Lekcyj lub korepetycyj, poszukuje student uniwersytetu H. Czarkowski, Miodowa 12, miesz. 17a. 2186r

Niemieckiego języka udziela konwersacją, (korespondencji handlowych) Reussner, autor podręczników naukowych. Złota 6. 41601

Niemieckiego języka udziela konwersacji Reussner, autor podręczników naukowych. Złota № 6. 48754

Osoba posiadająca dyplom z ukończenia gimnazjum i wyższych kursów w Rossji, może przygotować do gimnazjum lub też udzielać korepetycyj za stół i mieszkanie. Zastać można od 4-ej do 6-ej. Twarda № 3, mieszkania 60. 49576

Potrzebny zaraz korepetytor student filolog. Tłomackie № 3, m. 7. 49603

Potrzebny jest nauczyciel do 4 chłopców na wyjazd od 1/13 95 r., starszy doświadczony. Królewska 29, m. 27. 49420

Student sumienny korepetytor, przygotowuje także do egzaminów. Marszałkowska № 125—22. 49532

Potrzebna na wieś nauczycielka znająca francuzki, wykształcenie gimnazjalne, wynagrodzenie rocznie rs. 150. Oferty — Kurjer Warszawski „Lekcje." 48457

Student poszukuje korepetycyj, przyjmuje zastępstwa na czas świąt. Jerozolimska № 8, m. 6. 2179r

Student uniwersytetu russki poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Żórawia 29, mieszkania 3. 49608

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj, (niemiecki i francuzki). Nowolipki 36, m. 16, od 9—12-ej w południe. 2181r

Student izraelita poszukuje lekcyj może za mieszkanie lub życie, pl. św. Aleksandra № 13—23. 49009

W Łodzi biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej Dzielna 11, ma do umieszczenia nauczycielki z wyższem i niższem wykształceniem, oraz bony, francuzki i niemki świeżo sprowadzone. 49483

Za russki, niemiecki i francuzki, mogę udzielać teoretycznej i klasycznej muzyki fortepianowej. Oferty przyjmuje kantor Kurjer pod „Szkoła". 49523

Zakład froeblowski Joanny Piastuszkiewicz Marszałkowska 149. Przygotowuje wycho- wawczynie. Zapis codziennie od 3-ej. 4831...

Doniesienia osobiste.

Dla Mieczysława do Głowaczewa list wysłany. 49621

List dla Marylli wysłany. 49644

List wysłany poste-restante dla F. Z. poczta Łowicz, za okazaniem 3 rs. № 802069. 496..

„Łagodny" zechce list odebrać. „Krystyna" 49630

Młody człowiek, średnio wykształcony, życzy poznać w celach matrymonjalnych ... drogą korespondencji młodą, bardzo ładną pannę, dobrze wychowaną, z uczciwej rodziny, posiadającą wszystkie przymioty serca. Posag nie wymagany. Oferty uprasza nadsyłać „W... cławowi", poste-restante Wolborz, gub. Piotrkowska, okazicielowi rubla № 3275 z r. 18... O wysłaniu oferty proszę zawiadomić w Kurjerze. 47114

Sp......ka z Berezy list wysłałem ponownie jak dawniej poste restante, Warszawa. 49...

Szczęśliwa ma list poste-restante Warszawa. 49611

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Do gospodarstwa i zarządu domem potrzebna osoba pojedyńcza, znająca dobrze język niemiecki, nie młodsza nad lat 28. Szczegółowe oferty z wymienieniem warunków przyjmuje Kurjer „K. 100." 49609

Aptekarski pomocnik poszukuje zastępstwa. Wyjedzie na prowincję. Wiadomość: Elektoralna 5, m. 17, dla A. B. 49594

Francuzka z metodą poglądową szuka posady. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Teofily." 49400

Kucharka uzdolniona poszukuje miejsca na dni. Złota 41, stróż wskaże. 49577

Korespondent russki poszukuje miejsca lub odpowiedniego zajęcia; posiada gwarancję. Królewska 51—7, Jakobson. 49138

Kantor Komisowy, Niecała 9, poszukuje bon niemek, freblówek, francuzek, ale z dobremi świadectwami, oraz poleca kasjerki, buchalterki, sklepowe fachowe we wszystkich branżach, krojczynie, modystki, lektorki. 48341

Massażystka niemka z konwersacją francuską i angielską, posiadająca podziękowania dam, poleca damom swoje usługi przez Kantor Komisowy, Niecała 9. 49408

Małżeństwo bezdzietne, mąż za lokaja, a żona znająca się na kuchni i gospodarstwie wiejskiem, poszukują miejsca na wyjazd do Cesarstwa. — Wiadomość: Złota 41, u stróża. 49578

Na wyjazd do Rosji poszukuje miejsca panna inteligentna, polka, w charakterze bony, lektorki, korespondentki lub do towarzystwa; język russki doskonale znany, a także francuski i niemiecki, tylko bez praktyk konwersacji. Wilcza 19, m. 3, Zofja Piotrowska. 49180

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki. Ciepła 14, m. 15. 2184r

Przyrodnik z wykształceniem uniwersyteckiem, mający dużo wolnego czasu przy swojem zajęciu na prowincji, chciałby znaleźć jakieś dodatkowe zajęcie w rodzaju obliczeń statystycznych, tłómaczeń z russkiego, niemieckiego, francuskiego lub t. p. Posiadam gruntownie język polski i niemały dar wypisania się. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera „Przyrodnikowi." 49583

Poszukuje posady ekspedjentki lub kasjerki osoba znająca języki polski, niemiecki i francuski. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. Y. X. Z. 49570

Pomocnik aptekarski, nie zajmując się kilka lat w aptece, pragnie objąć miejsce w jednej z aptek warszawskich bez pensji lub za małem wynagrodzeniem. Wiadomość: skład apteczny W-go Różyckiego na Pradze. 49660

Poszukuję zajęcia magazyniera, inkasenta lub buchaltera. Świadectwa, na żądanie gwarancja. Złota № 16, u rządcy. 47383

Warszawianka przebywająca kilka lat w Odessie, gdzie miała swoją pracownię, jakoteż patent, chciałaby otrzymać miejsce starszej panny do kroju; zna język russki, może wyjechać. Ulica Chmielna № domu 49, mieszkania 27. 49459

Wdowa młoda, inteligentna, znająca muzykę, szuka miejsca do towarzystwa lub zarządu domem. Erywańska 10, m. 12. 49452

b) Zaofiarowane.

Administratorów majątków, z patentami wyższych szkół rolniczych, samotnych, poszukuje Kantor Komisowy, Niecała 9. 49335

Bony freblówki, polki, niemki, francuzki poszukuje od stycznia Kantor Komisowy, Niecała 9. 49219

Kucharka potrzebna z dobremi świadectwami, umiejąca dobrze gotować, do dwojga osób, od Nowego Roku. Piękna 44. Wiadomość u stróża. 49308

Lokaj potrzebny od 1-go stycznia. Wiadomość: Leszno 1, u doktora. 49332

Mechanik zdolny do reparacji maszyn do szycia poszukiwany od 1-go stycznia 1895 roku. Oferty u E. Häbler i Sp., Warszawa, Towarowa 13. 49635

Potrzebna bona freblówka z szyciem do trojga dzieci. Ciepła 4, mieszk. 5. 49537

Potrzebny ekonom bezżenny w wieku od 30 do 40 lat, praktyczny, pracowity i energiczny, z dobremi świadectwami co do charakteru i prowadzenia. Pensja rubli sto dwadzieścia rocznie i utrzymanie na stole dworskim. Zgłoszenia: Żórawia № 6. 49525

Potrzebny oberkelner i szwajcar do pierwszorzędnej restauracji, z gwarancją. Plac Zamkowy № 97, m. 1. 49582

Potrzebna zaraz bona francuzka do konwersacji. Zgłaszać się codziennie od 10 do 12-ej i od 4—6-ej. Podwale № 15, m. № 5, Jermołowa. 49572

Potrzebny chłopiec od 15—17 lat do urzędnika, jako pomocnik, na prowincję. Powinien znać dobrze język russki, z kwalifikacją najmniej 2-klasową. Chmielna № 72, m. 41, pomiędzy 4—5 po południu. 49574

Potrzebne są prasowaczki na nową robotę i uczennice bezpłatnie. Ul. Miła № 15. 49640

Potrzebny uczeń przyzwoity, z ładnym charakterem pisma (niemiecki pożądany), do interesu ajenturowego. Oferty przyjmuje Biuro Bernarda Bersona, Senatorska № 32, dla „Ajenta." 2189r

Potrzebne są panny do kwiatów zaraz, do stałej roboty. Robota wydaje się za dom.— Plac Krasińskich № 3, m. 11. 49405

Potrzebna zdolna kucharka do domu zamożnego od Nowego Roku, na wyjazd do gub. charkowskiej. Niemki mają pierwszeństwo.— Zgłaszać się na ul. Żelazną 48, m. 4. 49479

Zecer potrzebny jest zaraz. „Rundo", Marszałkowska 125. 49423

Zdolny ajent na miasto na pensję i prowizję potrzebny zaraz. Oferty sub „№ 900" przyjmuje Kurjer. 49587

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, kupuje: sztychy, obrazy, minjatury, porcelanę, kryształy, bronzy, meble, gobeliny, makaty, pasy polskie, zbroje, emalje, wyroby srebrne i złote, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz numizmaty i medale polskie i russkie. 47280

A) **Radzimy** każdemu odwiedzić sklepy J. Z. Ratyńskiego, Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Senatorska 30.

A) **Albowiem** można tam dostać herbatę towary kolonjalne i oryginalne wyroby chińskie i japońskie.

A) **Tanio** w wyborowych gatunkach zawsze na składzie świeży towar.

A) **Nankin**, Hankow wysyłają najlepsze gatunki swych herbat do wszystkich trzech sklepów J. Z. Ratyńskiego.

A) **Yokohamy** najlepsze produkty znajdzie się na Marszałkowskiej 144, wielki wybór, ceny niskie, najodpowiedniejsze podarki na gwiazdkę.

A) **Skład** główny i sklepy zaopatrywane są dwa razy do roku w herbatę ze świeżych zbiorów, na miejscu starannie sortowaną.

A) **Krymskie** wina Tokmakowa i Mołotkowa z najbogatszych winnic południowego Krymu, zupełnie czyste, nie gorsze od zagranicznych, dostać można w sklepach kolonjalnych J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, Senatorska 30.

A) **J. Z. Ratyński** otrzymał świeże transporty wszystkich sprzedawanych w swych sklepach (Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Senatorska 30) towarów. 2102r

A) **Prasy** do kopjowania wszelkich formatów: kute, półkute, lane, drewniane, podróżne, poleca

A) **Kas** ogniotrwałych fabryka S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, ul. Elektoralna 5. 49497

A) **Sprzedaje** się natychmiast używaną maszynę parową 12 sił i kocioł 20 sił, rury, pompy. Bloch, Marjańska 4. 49561

A) **Pasy** złotolite, gobeliny, makaty i inne starożytności piękne i rzadkie kupuję po cenach wysokich. Warecka 10, m. 4. 49554

A. **Umeblowanie** z 7-iu pokojów, mało używane, z powodu wyjazdu do sprzedania. Krucza 10, m. 7. 49286

A) **Na Gwiazdkę** po cenach zniżonych wyprzedaje skład nici Sierpińskiej, Senatorska 30, wprost kościoła. Bluzki od rs. 1.80, szlafroki od 4, matinki, ciepłe halki od rs. 1.60, kapturki od rs. 1, płaszczyki, sukienki, czapki, chustki ciepłe, kamasze, pończochy, skarpetki, pantofle ciepłe.

A) **Bielizna** damska i męzka, wybór wielki, kołnierzyki od 10 kop., mankiety od 30, krawaty od 30, chustki jedwabne, kalesony, kaftany włóczkowe od rs. 3.

A) **Fartuszki** damskie, dziecinne od 35 kop., wybór wielki, fryzki, śliniaczki, podwiązki, żaboty różne kolory, od 50 kop., szpilki ozdobne do włosów, biżuterja dżetowa bardzo ładna, barchany i kretony w resztkach. 49189

Aparaty do galwanizowania dla uczniów, amatorów, jubilerów, polecają jako przydatne na gwiazdkę Ludw. Reineke et C-o, Marszałkowska 134. 2127r

A) **Ramki** najmodniejsze do fotografij, ze staroświeckich materyj, jako piękne podarki na gwiazdkę, w wyborze, tanio, posiada antykwarjusz Maliński, Warecka 10, mieszkania 4. 49608

A) **Meble** bardzo tanio do sprzedania, garnitur czarny pluszowy, otomana, szeslong, garnitury kryte bez drzewa, gzymsy do okien. Złota 35, tapicer. 49028

Bryczki, sanki nowe petersburskie, eleganckie, do sprzedania. Grzybowska № 51. 49090

Bobrowy kołnierz do sprzedania tanio. Nowy-Świat 33, Chambres-garnies 5. 49499

Bilard i urządzenia restauracyjne do sprzedania. Smocza 20. 49444

Boczki wędzone litewskie po 22½ kop. funt oraz kilkanaście ślicznych bitych gęsi sprzedam. Chmielna 15, „Produkty wiejskie." 49612

Bibljoteczki orzechowe dwie stylowe do sprzedania za 130 rubli. Nowogrodzka 18, m. 14. 49447

Do sprzedania sześć portjer jedwabnych oraz meble fantazyjne. Zielna 13, m. 4. Widzieć można od 11 do 1-ej. 49637

Dla kobiet. Najpraktyczniejsza książka do rachunków domowych, nakładu J. Błaszkowskiego. Cena 60 kop. We wszystkich księgarniach. 49132

Do sprzedania płaszcz nowy na jedwabiu z kołnierzem i klapami bobrowemi oraz futro elki nowe z kołnierzem bobrowym, palto na oposach, palto na atłasie z kołnierzem karakułowym. Miodowa № 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 49247

Do sprzedania mebli garnitur; w uniwersytecie, u szwajcara. 49131

Do sprzedania 4,000 drzew owocowych częściowo lub w całości. Dzielna 45, mieszkania 10. 49176

Edouard Coqui, 6 Wierzbowa, poleca wyborową herbatę funt 2, 2.50, 3 rs., od 10 funtów odstępuje się 10%. 47364

Futro skunksy w dobrym stanie, nowopokryte, do sprzedania. Sosnowa № 9, m. 12, od 9 do 1-ej po południu. 49187

Fortepiany najnowszego systemu, mało używane, tanio sprzedaję. Nowy-Świat 64, Granke. 49358

Futro zupełnie nowe oposy, kołnierz bobry kamczackie, lub sam kołnierz, zaraz tanio do sprzedania. Senatorska 24, m. 3. 49581

Fortepian Kerntopfa krótki, mało używany, rs. 330. Zielna 4—24. 49357

Fortepian do sprzedania. Chmielna 19, m. 5, od 12—2-ej. 2162r

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Fabryka lalek, Dzielna № 20. Wielki wybór wszelkiego rodzaju lalek po cenach fabrycznych; również przyjmuje się wszelkie reparacje. 47377

Futra męzkie eleganckie różnych gatunków. Ceny uniemożliwiające konkurencję. Pawia 27—14. 49322

Fortepian czarny, w dobrym stanie, za 75 rs. Pańska 10. 49654

Fortepian Kralla-Seidlera dobry, mało używany. Nowy-Świat 9, Grabowski. 49649

Fortepian krótki, czarny, dla braku miejsca sprzedam. Szczygla 11—10. 49650

Garnitur mahoniowy pluszem wiel'or kryty 115 rs., 2 lustra orzechowe duże z konsolami po 65 rs. Nowy-Świat 64, fotografja. 48867

Garnitur, garniturek, kolumny, kandelabry żyrandol, świeczniki, łóżka, umywalnia biurko, otomana, bibljoteczka, stół, krzesła kredens. Sienna 19. 49598

Harmonja włoska do sprzedania dla mężczyzny lub kobiety. Włodzimierska 1, stróż wskaże. 49471

Indory, indyczki, perliczki, kaczki. Bracka 10, m. 14. 49626

Indyki, kapłony, kaczki, mak, miód, jabłka, gruszki. Trębacka 11, Łebkowska. 49580

Jest do sprzedania faeton nowy za przystępną cenę. Ulica Leszno № 55, sklep mydlarski. 49481

Krawaty od skromnych do najelegantszych najtaniej sprzedaje fabryka, Marszałkowska № 115, róg Złotej. Sprzedaż głównie częściowa. 49477

Koń wierzchowy doskonale wyjeżdżony, kawaleryjskie oficerskie siodło i mundsztuk bardzo tanio do sprzedania. Hotel Polski. 49238

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Klacz skarogniada rasowa, pięcioletnia, do sprzedania. Krucza 3, m. 2. 49398

Kupuję maszyny krawieckie i damskie.— Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gotówka." 47834

Karety... Perelotki... 4 karety używane, 2 perelotki petersburskie, koszyk do samopowożenia, faeton mały, bardzo tanio do sprzedania. Erywańska № 7. 48971

Lando, kareta, brek, amerykan, sanki czteroosobowe petersburskie z fartuchem niedźwiedziowym do sprzedania. Wiadomość: hotel Paryski, w kantorze hotelu. 2088r

Lustro orzechowe rzeźbione z konsolą niską (marmur czarny) do sprzedania. — Włodzimierska № 10, m. 15. 49093

Meble sprzedam tanio salonowe, buduarowe gabinetowe. Szafy, łóżka, kredensy, stoły. Krzesła, biurko, otomana. Szafka lustrzana, umywalnia, lustra i trema. Nowogrodzka 28, u właściciela domu. 49391

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, toalety, biura, otomany. Koperski, Elektoralna 45. 49287

Mebli 2 garnitury i otomany tanio do sprzedania w Bazarze Rzemieślniczym, Plac Bankowy № 37. 49027

Meble tanio! Kompletne umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, także szafy, łóżka, kredens, stoły, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, umywalnia, lustra i inne.— Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 48687

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, wprost bramy, parter, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody 48883

Meble, garnitury rozmaitych fasonów, otomany, szeslongi, kredensy, szafy, łóżka, bibljoteki, biura, stoły dębowe, sprzedaję tanio. Bracka 9, m. 12. 47874

Motor gazowy 4-konny, znajdujący się w ruchu, zaraz do sprzedania w fabryce maszyn, ul. Towarowa 20. 49503

Meble różne najtaniej na gwiazdkę. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. 49465

Meble skromne i wykwintne, rozmaite gustowne garniturki. Ceny niepraktykowanie niskie. Niecała 12. 49142

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, lustra, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 49653

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tznio. Krakowskie-Przedmieście 20—12. 49620

Meble w wielkim wyborze, garnitury, otomany szafy, kredensy, stoły, lustra, krzesła, tualety i t. p. „Monopol" Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 49617

Meble antique, porcelana stara. Bazar „Monopol", Sala Licytacyjna, ulica Senatorska 28. 49615

Mikroskop immersyjny używany kupię tanio. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Mikroskop." 4a526

Nakładem księgarni Bukowieckiego, Marszałkowska 100, wyszedł „Kalendarz Ogrodniczy." Cena 30 kop. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 48673

Ostatnie dwa dni Bazaru przedświątecznego, „Monopol" Sala Licytacyjna, ul. Senatorska 28. 49613

Otomanę turecką i perską sprzedam. Mokotowska № 55, m. 44. 49652

Oryginalną Laizitzką bieliznę z wełny sosnowej przeciw reumatyzmom, bieliznę Jaegerowską, wełniane pończochy i skarpetki w różnych gatunkach, chustki orenburskie, wszelkie wyroby włóczkowe i pończosznice, rękawiczki wełniane. Ceny nizkie. Henryk Bauman, Senatorska 2, niedochodząc Podwala. 2087r

Pianino dobre, piękne, tanio do sprzedania. Długa 25, lombard, 49240

Pianina mało używane tanio do sprzedania. Nowy-Świat 64, Granke. 49360

Pianino piękne w tonie do zbycia tanio.— Złota 34—5. 49359

Pończochy damskie, skarpetki męzkie, kamaszki, halki, kaftaniki męzkie, fartuszki.— Bazar „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 49616

Piecyk gazowy do sprzedania w zakładzie fryzjerskim przy ulicy Bielańskiej № 7, Teofila Szulca. 49605

Pianino amerykańskiej konstrukcji, krzyżowe i płaszcz z bobrami kamczackiemi. Nowy-Świat № 8, remiza. 47828

Pozostawiono do sprzedania żyrandol, 7 kandelabrów bronz. Nowy-Świat 39, skład mebli Rabong. 49397

Poszukiwany jest do nabycia gotowy aparat gorzelniczy, nieustannie działający, systemu Bormana. Oferty proszę składać na ul. Mokotowską № 12, do stróża domu. 49557

Rama do lustra rzeźbiona, palisandrowa, szeroka, wisząca, wykwintnej roboty stylowej Louis XVI, tanio do sprzedania. Nowy-Świat 28, dystrybucja. 49411

Salopy dwie na lisach, używane, są do sprzedania tanio w pracowni „Pelagji", Nowy-Świat 21. 49442

Sprzedaję i kupuję suknie, futra, szuby, rotundy, żakiety. Chmielna 18. 49491

Sanki petersburskie dwuosobowe fantazyjne sprzedam tanio. — Żórawia 7, stróż wskaże. 49455

Skrzypiec dwoje (jedne damskie) do sprzedania. Hoża 13, m. 8. 49148

Szkielety pod abażury od 20 kop. Złota 20, m. 17. 49495

Sprzedaję rozmaite używane ubiory damskie i drobiazgi tanio. Bednarska 19. 49487

Skrzypce koncertowe wartości 120 rs. sprzedaje się z powodu okoliczności nieprzewidzianej za 60 rs. Piękna 31, m. 33. 49410

Sanki petersburskie i chomonta angielskie z białemi bronzami sprzedam. Ciepła 13. 49412

Sarna na gwiazdkę, oswojona, 8-miesięczna. Wiadomość: ulica Dobra № 49, m. 57. 49454

Sanki petersburskie na 4 osób i lando do sprzedania. Ulica Ceglana № 21. 49585

Sanki mocne, zdatne na wieś, za 20 rs. do sprzedania. Plac św. Aleksandra 14, u stróża. 49599

Są do sprzedania żelaza i stęple do kwiatów. Ulica Ząbkowska № 32, Andraszek. 49569

Szafa 25, kredens 20, komoda 8 (orzechowe), stół dębowy 10, łóżeczko, lampa, samowar. Wilcza 59. 49658

Salopa na lisach tanio do sprzedania. Hortensja 6, m. 5. 49629

Sani petersburskich duży transport otrzymała fabryka M. Sejdemana, Leszno 52. 49625

Wózek, fortepian, skrzypce i samowar niklowy są do sprzedania. Marszałkowska 147, m. 17. 49451

Witryna w formie kiosku, już na wystawie używana, potrzebna. Oferty w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, pod lit. „K. P." 2149r

Wyroby majolikowe, platery, bronzy, galanterja. Bazar „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 49614

Z powodu wyjazdu sprzedaje się meble i dzwonki elektryczne. Świętojerska 16—33, od godziny 1 do 5-ej. 49519

Za 12 rubli sprzedam kanapę mahoniową.— Leopoldyna 35, stróż wskaże. 49659

✠) **Chmielna** 16—7. Indyki i indyczki tuczone nadeszły dzisiaj. 49619

20 wołów młodych, roboczych, do sprzedania. Rudzienek, p. Nowo-Mińsk. 49399

99 Marszałkowska. Futra, marynarki, burki, szlafroki, palta, kamizelki, spodnie, sprzedaje tanio Chmurczyński. 48875

108 Marszałkowska. Kredensy, stoły i półki kuchenne. Naczynia emaljowane. Wyżymaczki „Empire."

108 Marszałkowska. Wanienki do gotowania ryb. Kuchenki benzynowe. Wanny z piecykami.

108 Marszałkowska. Noże stołowe, deserowe fabryki Gerlacha. Umywalnie, łóżka żelazne rozmaitego rodzaju, poleca najtaniej Gustaw Wisnowski, Marszałkowska róg Chmielnej. 45584

Interesy handl. i majątk.

A) **Apteka** w Magnuszewie, gub. radomska, do sprzedania z dochodem rs. 1,300. Wiadomość: Marszałkowska № 94, m. 17. 2180r

Cztery wiorsty od stacji Tłuszcz kolei petersburskiej, w Dębinkach, pięć mil od Warszawy, potrzebny jest pachciarz z własnemi krowami. 49165

Domy kupuję za gotówkę, zamieniam na majątki ziemskie. Krucza 29, m. 22. 49315

Dystrybucję zaraz sprzedam, otrzymałem posadę. Ulica Marszałkowska № 66, skład lamp. 49567

Do sprzedania majątek ziemski włók 17, przy szosie, od Piotrkowa wiorst 13, od Łodzi 40, bez służebności, z zasiewami i inwentarzami kompletnemi. Wiadomość: J. Jankowski, Niecała № 7. 49591

Folwark niewielki z domem mieszkalnym, w dobrym punkcie, wezmę w dzierżawę zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Folwark zaraz." 49425

Kawiarnia do sprzedania zaraz, dobrze procentująca. Leszno № 4. 49641

Kawiarnię odstąpię niedrogo z powodu musowego wyjazdu. Karmelicka № 6. 49628

Magle sprzedam. Marszałkowska 61. 49571

Mam stragan z pieczywem do sprzedania w dobrym punkcie. Ulica Aleksandrja № 15, m. 10. 49627

Majątek ziemski w glebie pszennej, z lasami, bogatą kopalnią gipsu sztukatorskiego białego, z rybołówstwem, ze źródłem mineralnem leczniczem, jest do sprzedania po rs. 2,500 włóka. Adres: Bieliński, Sędziejewice, poczta Chmielnik Kielecki. 49642

Mydlarnia do sprzedania od Nowego Roku, egzystująca od 20 lat. — Wiadomość: Biuro ogłoszeń Piotrowskiego, ulica Senatorska 26. 49631

Podejmuję się parcelacji majątków. Oferty składać: Kurjer Warszawski, „Obywatelowi ziemskiemu." 49588

Propinacja zwana Utratą, na 24 wiorście, rogatki wolskie, do wydzierżawienia od 1-go stycznia 1895 r. Wiadomość: Niecała № 12, mieszk. 22. 49507

Plac do sprzedania. Leszno № 88, u właściciela domu. 48280

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem 2,000 do 3,000 rs. do bardzo korzystnego interesu rzemieślniczego. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. „H. K. 7." 49460

Potrzebny poważny wspólnik z kapitałem do 30,000 rs. do bardzo korzystnego interesu w Rosji. Tylko kupiec może być wspólnikiem. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Poważny." 47578

Poszukuje się zaraz dzierżawy w pobliżu kolei, z pierwszej ręki, rozległości do 16 włók, z porządnym domem mieszkalnym, na przystępnych warunkach. Auszlagi pod lit. J. J. P. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 49231

Rs. 15,000 potrzeba zaraz na pewną hypotekę. Oferty przyjmuje Kurjer M. K. A. 49106

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wspólna 18. 49194

Skład węgla do odstąpienia w dobrym punkcie. Złota № 49. 49193

Sklep spożywczy do sprzedania. Marszałkowska 152. 49221

Sklep mydlarsko - dystrybucyjno-norymberski z powodu słabości do sprzedania. Wiadomość: Wielka 45, mieszkania 35. 49150

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Mazowiecka № 6. 49125

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania zaraz z powodu niezdrowia. Wiadomość: Ordynacka № 14, w kawiarni. 49149

Skład węgli do sprzedania. Nowogrodzka № 2. 48499

Sklep mydlarski z mieszkaniem sprzedam.— Wilcza № 73. 49031

Skład węgla do sprzedania. Podwale № 6. 49330

Sklep spożywczy do sprzedania, egzystuje 12 lat w jednych rękach. Ulica Leopoldyny 14. 49189

Sprzedaje się dom na jednej z głównych ulic w środku miasta. Zawiadomienie listowne: Nowy-Świat № 41, m. 30. Pośrednictwo wyłącza się. 49624

Sklep dystrybucyjno-kolonjalny z mieszkaniem, składającem się z 2-ch pokojów i piwnicy, jest do odstąpienia każdego czasu z powodu słabości zdrowia za przystępną cenę, przy ulicy Furmańskiej № 10. 49623

Skład węgli, skrzynia i całe urządzenie z powodu wyjazdu tanio do odstąpienia. Leszno 76. 49622

Szynk wydzierżawię 160 rs. rocznie, przy kolei wiedeńskiej. Chmielna 64—1. 49600

Wspólnik z kapitałem rs. 500 potrzebny jest do interesu przemysłowego. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod „A. Wspólnik." 49633

Zaraz potrzebna suma rs. 3,000 na pierwszy numer, bez Towarzystwa. Szacunek 12,000 rs. Oferty M. O. przyjmuje Kurjer. 49645

8,000 rubli potrzebne na 1go stycznia na pierwszy numer po Towarzystwie hypoteki domu. Wiadomość: Długa 30, adwokat przysięgły Szenman. 49568

15,000 rubli potrzeba na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie 12,000 rs., bez pośrednictwa. Oferty przyjmuje Kurjer pod X. E. 49277

18,000 rs. do ulokowania na pierwszy numer hypoteki miejskiej razem lub częściowo. Oferty składać w Kurjerze pod „Sposobność." 49595

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. **Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2073r

A) **Przyjezdny** mężczyzna, poszukuje zaraz na dłuższy czas w środku miasta pokoju umeblowanego, z całodziennem życiem, przy zacnej katolickiej rodzinie. Ofery proszę złożyć w kantorze Kurjera pod „M. W." 49655

Poszukuję pokoju umeblowanego wraz z obiadami, przy inteligentnej rodzinie, w okolicy Chłodnej, Żelaznej. Oferty przyjmuje Kurjer „Pokój." 49643

b) Zaofiarowane.

A) **Wszelkie** mieszkania wynajmować najlepiej przez kantor komisowy. Niecała 9. 47098

A) **Eleganckie**, mieszkanie umeblowane: 3, 5 pokoi, kuchnia, nowoczesne wygody, Wiadomość: Hortensja 7—21, godzina 12—4 49584

Do wynajęcia szynk, (2 sklepy). w blizkości fabryk. Leszno № 88, u właściciela domu. 48279

Do wynajęcia od Nowego Roku lokal, złożony z 5-u pokoi, świeżo odnowionych, przedpokoju, schowania i kuchni, na 3-m piętrze, z waterklozetem, w domu skanalizowanym. Ogrodowa 5, m. 8. 49309

Dwa pokoje umeblowane, ciepłe, słoneczne, obiady. Marszałkowska 123, m. 5. 49014

Do wynajęcia od 1 stycznia apartament, kompletnie umeblowany, składający się z ośmiu pokoi. przedpokoju, kuchni, piwnicy i góry, z wszelkiemi wygodami, Zielony plac, Rysia № 1, szwajcar go wskaże. 49296

Do wynajęcia od 1 stycznia salon i pokój, przedpokój, na biuro lub kantor. Marszałkowska 131; tamże do wynajęcia stajnia i wozownia. 49431

Do wynajęcia zaraz, dla osoby poważnej dwa pokoje umeblowane. Oferty przyjmuje Kurjer pod B. B. B. 49422

Do wynajęcia jeden duży i mały pokój dla przyzwoitej kobiety. Wszelkie wygody, wanna, fortepian. Marszałkowska 97, m. 9. 49547

Do wynajęcia od Nowego Roku pokój przy familji bezdzietnej. Świętojańska 23, mieszkania 5. 2188r

Każdej chwili mieszkanie, przy familji inteligentnej dla kawalerów, 5 rs. miesięcznie, z samowarem, opałem. Nowy-Świat 8—25. 49604

Lokal na ulicy Senatorskiej № 24, od frontu, na 1-m piętrze, składający się z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni, wanny i wygódki, bardzo odpowiedni na kantor lub biuro, do wynajęcia od 1 lipca 1895 r. Wiadomość w składzie aptecznym Ludwika Spies i Syna, plac Teatralny. 48612

Mieszkanie dla inteligentnej panienki, możebne życie, fortepian. Daniłowiczowska 8—21. 49592

Pokoje oddzielne lub pomieszczenia dla kształcących się panien, przy inteligentnej rodzinie. Mokotowska 52, m. 4. 48535

Pokoje pojedyncze, na 1-m piętrze, z opałem i usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 2145r

Pokój z całodziennem życiem jest dla kawalera, przy inteligentnej rodzinie izraelskiej. Karmelicka 4, stróż wskaże. 49531

Pokój umeblowany kawalerski wynajmę zaraz, usługa, samowar. Krakowskie-Przedmieście 9, mieszkania 5. 49590

Pokoje eleganckie, z meblami lub bez. Miodowa 5, m. 6. 49589

Pokój, pierwsze piętro, front, balkon, opał, usługa, 16 rs. miesięcznie. Nowogrodzka 3, mieszkania 4, u kawalera lekarza, od 1-szej do 3-ciej. 49639

Pokój przy familji do odstąpienia zaraz, dla porządnej, spokojnej kobiety. Żórawia 19, stróż wskaże. 49439

Sklep duży o 3-ch oknach, z dwoma pokojami i werendą, do wynajęcia od Nowego Roku. Miodowa № 4, pierwszy dom od Senatorskiej. 48609

Sklep narożny, 3 pokoje, kuchnia, 2 piwnice i magazyn,—na handel kolonjalny lub cukiernię. Twarda 36, róg Pańskiej. 48331

Sklep obszerny elegancki, z pokojem, piwnicą, przy ulicy Wielkiej № 50, w punkcie ruchliwym, zaraz do wynajęcia. 49556

Z powodu wyjazdu, od Nowego Roku jest do wynajęcia lokal, składający się z pięciu pokojów, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami, Wiadomość: Wspolna № 19, mieszkania 17. 49651

Zaraz do wynajęcia 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami, na pierwszem piętrze, od frontu. Kapucyńska 13, stróż wskaże. 47068

Zaraz do wynajęcia 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, od frontu. Bagno 2, róg Świętokrzyzkiej. 48918

2 pokoje, osobny przedpokój frontowy, miesięcznie 20 rubli żądającemu meble. Wilcza № 16, m. 6. 49657

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Królewska 31, naprzeciw ogrodu Saskiego. 48639

A) **Bardzo** dawno oczekiwane muszle morskie do pasztecików, otrzymał w dużej ilości i sprzedaje najtaniej. Magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego: Rymarska 7. 2069r

Akuszerka. (Pokoje oddzielne). Przyjmuje na słabość, cas dłuższy, kurację, bez meldunku, umieszczenie dziecięcia. Chłodna 21. 49618

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 46716

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytulku polo Żiczego, przyjmuje chore panie bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 26301

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 47142

A) **Na** Gwiazdkę! Żardiniery ubieram gustownie a tanio, oraz polecam wielki wybór gotowych. Pracownia kwiatów Franciszki Grabowskiej. Nowy-Świat 54, m. 12. 43720

Akuszerka Majewska przyjmuje na słabość, kurację. Chmielna 32, mieszkania 2. 49386

Bakalje bardzo ładne 25 kop. funt, migdały osiewane od 35, rodzenki od 15, orzechy różne, szafran, wanilja, powidła 15, sardynki od 20 kop. puszka, śledzie angielskie 3 kop., octy, oliwa, suszone grzyby, śliwki, włoszczyzna. Wina różne od 35 kop. butelka, miód 40, wódki i spirytusy (ceny fabryczne), piwo różne i porter. Drożdże Niechcickie codzień świeże „Imperjal". Handel L. Bieleckiego, Krucza róg Wspólnej; Włodzimierska róg Świętokrzyzkiej. 49639

Dowody zastawowe №№ 32523, 35531 i 35537 warsz. akc. tow. pożyczkowego filji 2-ej Krak.-Przedmieście № 70, oraz ćwiartka losu 5-ej klasy bieżącego ciągnienia № 19882 kol. Danowskiej zaginęły. 49135

Helena du Bois poleca gorsety krojem francuzkim od rs. 2, przyjmuje pranie i reperacje. Aleja Jerozolimska 47, róg Marszałkowskiej. 48803

Kwit lombardu akcyjnego towarzystwa pożyczkowego za № 33136 zaginął. Łaskawy znalazca zechce złożyć go w filji drugiej tegoż towarzystwa. 49524

Kolacje wigilijne z siedmiu dań, wydaje po rubli jeden od osoby restauracja. Chmielna № 50, róg Wielkiej. 49453

Losy 5-ej klasy wygrane stawkami i większe wypłaca. Skład win: Marszałkowska 89. 49251

Massażysta T. Rzempałuch. Aleja Jerozolimska № 80. 49593

Nagrody rs. 5. W przejeździe Alejami Jerozolimskiemi od Kruczej do dworca Wiedeńskiego zgubiono tekę z napisem rosyjskim: „Centralna D. Ż. w Warszawie. Warjant I." Wewnątrz rysunki i obliczenia. Znalazca raczy oddać zgubę na ulicę Chmielną № 23, mieszkania 6, za powyższą nagrodą. 49560

Na Gwiazdkę, koszyki fantazyjne gustownie ubrane sprzedaje, odświeżam, ubieram żardinierki, kosze, ceny przystępne, pracownia kwiatów Pawłowskiej, wprost Banku, Elektoralna 5, w podwórzu. 46466

Na Gwiazdkę! Modele lokomotywek działające za podpaleniem lampki spirytusowej, wyrabia M. Grodzieński mechanik. Warszawa, Nowy-Świat № 52, 1-e piętro, od frontu. 49094

Oddam 3-miesięcznego ładnego chłopczyka na wychowanie. Lipowa 11, m. 42. 496..

Perszeron siwy w trzecim roku, półkrwi jest do sprzedania za 200 rubli w dobrach Glinki, w gminie Otwock. 47668

Poszukuję towarzyszki do lekcyj rysunków i malowania. Oferty Kurjer sub „Malarstwo." 47854

Prześliczna dwutygodniowa dziewczynka do oddania na wychowanie. Nowolipki 19, m. 25, wiadomość u stróża. 49596

Stenograf Józef Górnicki: Czysta 8, m. 6, od 6½ do 7½. 49415

Suczka, mopsik roczny zginęła. Łaskawy znalazca raczy odesłać: Żórawia № 34, m. 6, za wynagrodzeniem. 49546

Tanio perskie i kaukazkie dywany, perska roślinna farba do farbowania włosów. Dostać można: Zielna 16, m. 10. 49564

Zakład tokarsko - parasolniczy poleca na Gwiazdkę parasole, szpicruty z sygnałami, laski (Syreny) i cygarniczki. Marszałkowska 94. 49268

Zgubiono na ulicy Marszałkowskiej portmonetkę ze skóry czerwonej. Znalazca niech zatrzyma pieniądze i spinki złote, a tylko niech zwróci kwity i notatki pod adresem: Władysław Koleżak, Chmielna 31. 49667

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurczyńskiego. Na Gwiazdkę: burki, szlafroki, futra, palta, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję tanio. Obstalunki przyjmuję. Fraki wynajmuję. 47026

108 Marszałkowska. Łyżwy systemu „Columbus," „Turf," „Rex," „Yacht Club," „Jackson Haines" etc., poleca po nizkich cenach Gustaw Wisnowski: Marszałkowska 108, róg Chmielnej. 46282

✠) **Prześliczne** Latanje nadeszły do Wandy Siwińskiej. Krakowskie-Przedmieście № 61. 48831

✠) **Bluzki** najróżniejsze pierwszej mody „Manufaktura krajowa," A. Brochocki. Niecała 12.

✠) **„Jersey,"** (staniki trykotowe), matinki, kamizelki wełniane, kamasze damskie wełniane.

✠) **Chustki**, halki wełniane i inne, oraz staniki na gorsety.

✠) **Czapki** bardzo różne damskie i dla dzieci, wybór wielki.

✠) **Wstążki**, aksamitki, muśliny, wolanty (balayesy), fryzy, kreplisy.

✠) **Karbowanie**, plisowanie sukni, koronek. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

✠) **Woalki** od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12. 49647

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Декабря 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)